ROK L. Nro 135.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 22 Czerwca 1870. Środa. Dnia 10 (22) Czerwca 1870.

Rano ciepła st: 10 w połud. c. st: 15 | Stan barometru: na deszcz | Wschód Słońca g. 3 m. 40 Zachód „ „ 8 „ 23 | Jutro, Śtej Agrypiny Panny M.
Wysokość wody st: 2 c. 8 przybywa

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop. 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego", Plac Teatralny: N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— Jutro jako w oktawę uroczystości Bożego Ciała, processja w zwykłym porządku odbywać się będzie a mianowicie z kościoła Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie i z kościoła Ś-tej Trójcy na Solcu.

= Jutro o godzinie 8ej rano w kaplicy P. Jezusa w kościele Archi-katedralnym Śgo Jana—wotywa.

— W dniu onegdajszym od godz. 5½ po południu JX. Biskup Majerczak w kościele Śgo Krzyża udzielił Sakrament Bierzmowania przeszło 500 osobom—wczoraj zaś udzielał Sakrament Bierzmowania w kaplicy N. M. Panny przy ulicy Żytniej.

— Dowiadujemy się, że J. C. W. Wielka Księżna Aleksandra Józefówna, raczyła przyjąć dedykację dzieła muzycznego p. Dietrich, pod tytułem: „Talizman," a oceniając łaskawie wartość tej wdzięcznej pracy, raczyła przeznaczyć dla autora odpowiednią nagrodę.

(G) Dwunaste zwyczajne ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, odbyło się w dniu wczorajszym pod przewodnictwem Prezesa Rady Zarządzającej, Tajnego Radcy Kruze, w obecności Inspektora Dróg Żel. Rad. St. Biergiela, Komissarza Rządowego Rad. St. Hörschelmanna, Naczelnika Zarządu Żandarmsko-Policyjnego Jenerał-Majora Mollera, vice-prezesów Jen.-Lejt. Feuchtnera i Leopolda Kronnenberga, tudzież członków Rady Zarządzającej.

Obecni na zgromadzeniu akcjonarjusze w liczbie 44, reprezentowali kapitał w akcjach na summę rubli sr. 2,283,500.

Na assessorów zaproszeni zostali: Tajny Radca Senator Karnicki i Rad. St. Naczelny Prokurator Chwalibóg; na Sekretarza, Sędzia Teofil Piotrowski.

Prezes Rady Zarządzającej, zagaiwszy posiedzenie, przedstawił treściwie obraz dokonanych przez Zarząd prac w r. 1869 i pozyskanych w tymże roku finansowych rezultatów. Oznajmił nadto zgromadzonym pomyślny wzrost dochodów w r. b.; w ciągu bowiem pierwszych pięciu miesięcy r. 1870, pozyskany dochód doszedł nigdy dotąd nieotrzymanej cyfry r. sr. 1,143,188 k. 85½, przewyższył zatem dochód z roku 1869 za tenże czas o rs 145,045 k. 50, co tem samem daje nader pomyślną na przyszłość dla przedsiębierstwa wróżbą.

Następnie, przewodniczący w komissji rewizyjnej p. Juljusz Wertheim, przedstawił sprawozdanie tejże kommissji z rewizji rachunków, zamykając takowe wnioskiem, aby Rada Zarządzająca udzieliła zarządowi pokwitowania z rachunków za r. 1869. Wniosek powyższy, akcjonarjusze jednozgodnie przyjęli.

Z kolei porządku dziennego, uchwalono dywidendę za r. 1869 w wysokości *rs. 5 kop. 75* na akcję, oraz postanowiono przelać z zyskiem r. 1869 na rzecz nadzwyczajnego zasobowego funduszu, summę rs. 84,028, niezależnie od odłożonej w moc § 43 Ustawy, rezerwy zwyczajnej w summie rs. 19,520 k. 31.

Na członków kommissji rewizyjnej na r. 1870 wybrano pp. Juljusza Wertheima, Henryka Rossmana i Stanisława Wołowskiego; na zastępców: Henryka Natansona i Edwarda Tysa.

Wychodzący w r. b. ze składu Rady Zarz. członkowie: Jenerał-Major Czernicki i Müller Gustaw, berliński bankier, jednomyślnie na nowo wybranymi zostali.

Na tem posiedzenie zamknięto. Obecnym akcjonarjuszom doręczono drukowane sprawozdanie z exploatacji drogi żel. Warsz.-Wied. za r. 1869, z którego wkrótce treściwe podamy wiadomości.

—F— Posłańcy publiczni coraz więcej znajdują zajęcia, a liczba ich z początku zaledwie do 30 dochodząca, dziś wynosi około 60. Liczba ta jest jeszcze zbyt mała, by można na pewno znaleźć posłańca w główniejszych choćby miejscach miasta, a w takim tylko dopiero razie będą oni mieli zupełne powodzenie, a publiczność wygodę. Biuro powinnoby koniecznie ogłosić punkta, w których obecnie stoją posłańcy. Wymienienie ulicy nie wystarcza, trzebaby wskazać nawet dom, sklep, róg ulicy i t. p. jednem słowem należy ściśle oznaczyć punkt.

Zbliżający się kwartał Śto-Jański, a z nim ogólna przeprowadzka w naszem mieście, da niemałe zajęcie posłańcom, idzie jednak o to, aby służbę do tego dobrze urządz ć.

Przedewszystkiem należy ją zaopatrzyć w wozy do przewożenia rzeczy. Wozy te powinny być urządzone jednak zupełnie odmiennie od wozów tak zwanych u nas meblowych, a tembardziej od tych, jakie posiadają woziwodowie.

Dobre wozy meblowe powinny być zbudowane na nizkich osiach. Koła zatem powinny być małe lub też wyginane. Platforma wozu szeroka i długa nizko zawieszona powinna być wyłożona rogożą, również jak ściany wewnętrzne wozu, mającego w ogóle kształt

wagonu. Jedna ściana naprzykład tylna lub boczna, mogłaby być otwieraną i stanowić pomost niezbędny przy kładzeniu lub zdejmaniu rzeczy z wozu. Obecnie używane wozy meblowe są za wysokie, co utrudnia ładowanie na nich cięższych przedmiotów.

Wóz należycie urządzony nie kosztowałby zbyt wiele a opłaciłby się wkrótkim czasie. Pewność zaś ludzi obsługujących skłoniłyby z pewnością każdego z przeprowadzających do użycia w tym razie posługi biura posłańców.

Oczywiście, że szkody zrządzone przez przenoszących, winny być wynagrodzone właścicielowi, podobnie jak się to dzieje w wielu miastach zagranicznych. Zdarza się tam często, że jeśli ktoś zmienia mieszkanie, nie ma czasu lub ochoty zająć się tą męczącą robotą, wówczas układa się z biurem posłańców, oddaje mu klucze od mieszkań i powraca do nowego już zamieszkania po ustawieniu w niem rzeczy.

Zdaje się nam, że nic nie przeszkadza wprowadzeniu i u nas podobnego urządzenia, na którem zyskałaby publiczność razem i posłańcy.

Z początku dla braku odpowiedniej ilości ludzi, możnaby użyć niesamych posłańców, ale razem z wyrobnikami dobrze zarekomendowanymi, choć nie kaucjonowanemi, nad którem posłańcy mieliby jednak dozór.

= Kościół parafjalny Narodzenia N. Marji P., na Lesznie, skutkiem mającego nastąpić odnowienia od dnia 27go b. m., na czas trwania restauracji, zamkniętym będzie; Nabożeństwo zaś parafjalne i codzienne, przeniesione zostanie do przyległej kaplicy.— O czem podając do wiadomości szanownych Parafjan, chciałbym zwrócić uwagę ich na to, co w powyższym celu stanowi konieczny i nieodzowny warunek do przyprowadzenia do skutku naszego zamiaru.— Ofiary dobrowolne, na zbieranie których czcigodny JX. Administrator, Onufry Osiński, uzyskał łaskawą i przychylną decyzję Rządu, a które są jedynem źródłem kapitału restauracyjnego, do dziś wynoszą zaledwie $1/3$ część funduszu potrzebnego na pokrycie anszlagowych robót. Wielu z gorliwych Parafjan, złożyło już pobożne swe datki, ale są jeszcze tacy, do których wiadomość o tym religijnym obowiązku dla Boga, nie doszła; przeto ufając w Opatrzność, która przybytkiem świętym opiekuje się, imieniem Marji jako Patronki tegoż kościoła, gdzie w Wielkim Ołtarzu znajduje się ozdobny Obraz Jej łaskami słynący, przemawiam do serc Chrześcjan, a szczególnie pobożnych Parafjan Narodzenia N. Marji P., iżby raczyli pospieszyć z ofiarą, niosąc choćby skromny grosz w dani; za co przed Bogiem, rość im będzie procent zapłaty wiecznej.—Niech więc każdy co może położy na Ołtarz Panu, ku chwale Boga, zapewnieniu opieki Marji i prędszemu dokonaniu przedsięwziętego dzieła, aby Dom Boży z chlubą dla Parafjan i tych, którzy się przyczynili i przyczynią do odnowy jego z kurzu i pleśni czasu, oczyszczonym został.—Oby głos błagalny w imieniu Marji, trafił do serc i zlał błogosławieństwo Niebios na wszystkich, którzy choć jeden palec ręki swej przyłożą do dzieła na cześć Najwyższemu.— X. *Majewski.*

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.* Podaje do wiadomości powszechnej, że kto nie dopełnił w dniu 6 (18) czerwca r. b. ciągnienia loterji fantowej w ogrodzie Saskim lub nie odebrał wylosowanego fantu może takowe uskutecznić poczynając od dnia 9 (21) czerwca do d. 18 (30) czerwca r. b., włącznie w gmachu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności przy ulicy Krakowskie Przedmieście, codziennie wyjąwszy świąt i niedzieli od godziny 5-tej do 7-mej wieczorem. Bilety do loterji pomienionej na miejscu nabyte być mogą.— w Warszawie dnia 8 (20) czerwca 1870 r.— Prezes Administracji Ogolnej A. *Preiss.*— Członek Sekretarz Towarzystwa *Dąbrowski.*

= W dniu 20 b. m. jeszcze 42 partje wełny dostawiono, które ogólnie liczą worków 404, wagi pudów 2,244 fun. 5, a które przyjęto do składów bankowych w szacunku rs. 52,221.

W roku zaś zeszłym tego dnia przypadła niedziela, i z tego powodu wełny wcale nie przywieziono, ilość więc powyższa jest całą przewyżką r. b. nad rokiem zeszłym.

Przyglądając się zaś wełnie dostawionej z dnia 20, widzimy już w ogóle gatunki mniej wyborowe, bo zaledwie kilka tylko partji odznacza się wyższą cienkością. Zakupy jednak mimo to idą pomyślnie i sprzedający na brak kupca i pieniędzy, narzekać nie mogą.

= Z pomiędzy 42 partji wełny dostawionych w d. 20 b. m., najpiękniejszą jest ze wsi Krenów, worków 8, wagi pudów 41 fun. 34, ceni kamień po rs. 24, przyjęto do składów w szacunku rs. 1.157.

Do zamożniejszych zaś partji należą:

1) Ze wsi Klimczyce, pow. janowski. worków 16, wagi pudów 123 fun. 16, ceni kamień po rs. 22, przyjęto w szacunku rs. 3,126.

2) Giżyce, pow. sochaczewski, worków 26, wagi pudów 136 fun. 11, ceni po rs. 22, przyjęto w szacunku rs. 3,300.

3) Kock, powiat lubelski, worków 21, wagi pudów 140 fun. 19, ceni po rs. 20, przyjęto w szacunku rs. 3.235.

4) Milanów, pow. radzyński, worków 30 wagi pudów 139, ceni kamień po rs. 20, przyjęto na skład w szacunku rs. 3,201.

= Przedwczoraj, na wadze miejskiej Nr 1, zważono wełny pudów 798 fun. 28. Zdaje się, że od jutra wagą miejska przestanie być czynną.

= Na mogile ś. p. Józefa Komorowskiego, ma stanąć niezadługo pomnik wzniesiony ze składek kolegów i wielbicieli jego talentu. *Festina lente* widocznie jest godłem zajmujących się tą sprawą, Komorowski bowiem umarł lat temu blizko dwanaście. Lepiej jednakże późno, niż wcale.

= Stan zdrowia Juljana Bartoszewicza polepszył się trochę.

= Na giełdzie wczoraj zapanował strach paniczny, czyli najwyższy stopień choroby zwanej: febris aurea. Przyczyną tego, było podwyższenie się, nagłe i niespodziewane kursu monety pruskiej (o 3 procent). Bankierowie berlińscy to bardzo mądrzy ludzie... dowodzą tego tak nagłe i niespodziewane zmiany ceny talarów.

— W czasie zabawy loteryjnej w Saskim Ogrodzie, niektóre z sierotek posługujących w namiotach obdarowane zostały biletami lub fantami, przez gości namiotowych. Niejaki N*, chłopak uczęszczający do jednej z ochron tutejszych, przyniósł opiekunowi ochrony nazajutrz kwotę rs. 7, pochodzącą z tych darów; kwota ta wręczoną została ubogiej matce chłopca.

— Wiadomo, że targi warszawskie w znacznej części zaopatrzają się w jarzyny, pochodzące z pól za Wolskiemi rogatkami położonych. Dowiadujemy się,

że dla ułatwienia tego dowozu, mieszkańcy okoliczni myślą już o założeniu kolei konnej prywatnej, coby rzeczywiście znacznie ułatwiało kommunikację.

— Na Pradze przy ulicy Aleksandrowskiej odbył się wczoraj gwałtowny pojedynek na pięści. Hektorem i Achillesem byli dwaj wieśniacy okoliczni, —powodem walki kopiejka. Rzecz się tak miała: Maciek i Kuba wieźli zboże na targ i Maciek założył się z Kubą, że kto z nich pierwszy zboże sprzeda ten drugiemu zapłaci od korca po kopiejce. I stało się, że jeden z nich sprzedawszy zboże, skrzywdził drugiego o kopiejkę, skąd kłótnia, a nastepnie kułaki, które byłyby się może okaleczeniem, którego z zapaśników ukończyły,— gdyby nie wdanie się obecnych.

═ Po Warszawie uwija się obecnie, strzelec jakiś, groom, czy też żokej bardzo niskiego wzrostu. Harmonja kształtów tak jest u niego wybornie zachowaną, że zdaleka można go wziąść za dziecko trochę oryginalnie ubrane. Po bliższem dopiero przyjrzeniu się, sumiaste jego wąsy i bródka zdradzają wiek dojrzały.

═ Wchodzą teraz w modę laski z czereśni tureckich, tak zwane *antypki*. Zaleca je w szczególności wielka lekkość i.. bardzo wysoka cena.

═ Że ludzie lękają się przeciągów powietrza to nie tajemnica, istnieją jednak tacy, którzy obawę tę aż do przesady posuwają. Pomiędzy innemi rozpowiadano nam o pewnym jegomości który przez trzydzieści lat zajmując jeden i ten sam lokal nie pozwalał nigdy na otworzenie lufcika. W czasie nieobecnosci tylko, co się nadzwyczaj rzadko zdarza, małżonka i dzieci w wielkim sekrecie wpuszczają do mieszkania świeże powietrze. Biada jednakże domowi, jeżeli pan powróciwszy w swoje progi poczuje zmianę atmosfery.

═ Parasole do użytku mężczyzn zaczynają wchodzić w modę. Nie mamy nic przeciw temu obyczajowi jeżeli komu dogadza, ale japońskie wygody dziwnie się jakoś wydają w Europie. Mężczyznie cera ogorzała nie szkodzi, owszem nadaje twarzy jego właściwszy wyraz. A przytem współzawodniczenie z kobietami na polu ich właściwem zawsze nam na złe wychodzi. Im więcej my bierzemy od kobiet tem więcej one nam odbierają. Nie stosujemy tego wyłącznie do parasoli, ale tam gdzie zniewieściałość wkradła się w obyczaje męzkie, kobiety starały się zastępować nas w zwykłych naszych obowiązkach i powinnościach. Czy to jednym i drugim wychodziło na korzyść, pytanie?

═ Pisownia nie kwitnie u nas w żadnej sferze, ale najbardziej zacofaną jest pisownia znaków czyli tak zwana znakologja. W tych dniach naprzykład zdarzyło się nam czytać na Saskiej Kępie napis „Teatr Mechanisznie" i drugi taki „Ostrzeżenie. Upraszam Szanownom Publiczność o nierobieńie, Szkody, w około Namiotu w przeciwnem razie wynagrodzeńie prawnie zondanem bedzie za wyżondzonom Szkode". Autor tego napisu widocznie nie zgadza się na używanie ogonków przy ą i ę.

═ W dniu wczorajszzm na posiedzeniu Towarzystwa Lekarskiego, professor kliniki chirurgicznej Dr. Korzeniowski, przedstawił dziecko na którem dokonał operację dużego guza naprężnego (urwawego) na twarzy, swoim nowym własnym sposobem. Dotychczas dla usunięcia tak wielkich guzów, nieznano w chirurgji odpowiednich sposobów.

═ Nowy salon Wystawy Sztuk Pięknych zajmuje całą długość kolumnady przy kościele Ś-tej Anny. Sufit salonu, podzielony na oddziały, gustownemi sztukaterjami, zdobią plafony pędzla Gersona: prócz tego po obu stronach sali umieszczone są wypukłorzeźbione portrety znakomitych dawnych artystów. Oświetlenie te nowego przybytku sztuk pięknych jest wyborne. Otwarcie jednakże nie nastąpi, jak się zdaje, w zapowiedzianym terminie.

═ Na jutrzejszej zabawie w resursie Kupieckiej, przy illuminacji ogrodu, przygrywać będzie orkiestra Lewandowskiego.

═ Jutro wigilja Śgo Jana i wianki.

═ Doszło do wiadomości dyrektora Instytutu Głuchoniemych, że dwóch głuchoniemych, uczniów tego zakładu, żebrze po domach osób prywatnych, oraz po hotelach, przedstawiając prośby piśmiennie, z wymienieniem powodów nieistniejących wcale. Dyrektor uważa za obowiązek podać do wiadomości publicznej, że każdy głuchoniemy opuszczający Instytut, ma sposób uczciwego zapracowania na swe utrzymanie; do żebractwa więc zniżać się powinien. Ofiarowanie takim żebrakom datków, jest złem tem większem, że szerzy pomiędzy głuchoniemymi zgorszenie: dziś dwóch ich żebrze, jutro na tę łatwą drogę zarobkowania wstąpi dwudziestu. Kto będzie temu winien?

═ Dnia 9 b. m. z jednego z domów przy ulicy Krzywe-Koło w Warszawie, z 3 piętra wypadła 16tomiesięczna dziewczynka na bruk uliczny. Rzadkiem zdarzeniem nic jej się nie stało jak się zdaje dotąd i jak mniema lekarz, który po tym wypadku rozciągnął nad nią opiekę.

═ Do szczęśliwych zarobków, jakie niekiedy publicznym posłańcom się zdarzają, należy ciceronowanie cudzoziemcom. Jeden z nich służył niedawno pewnej rodzinie angielskiej przybyłej do Warszawy za takiego cicerona. Nie wiemy do jakiej cyfry dochodził jego dzienny zarobek, ale słyszeliśmy jak objawiał życzenie, aby takie przyjazdy częściej się zdarzały, prócz bowiem sowitej nagrody miał przez ten czas życie takie, jakiego dawniej nigdy nie kosztował.

═ Ruch gorączkowy, spowodowany jarmarkiem, a z nim i przypływ interessantów do miasta jeszcze nie ustał. Hotele wszystkie pozajmowane, przyjezdny musi się dobrze nakłopotać nim choć jakie takie znajdzie dla siebie pomieszczenie, a spotykaliśmy przed kilkoma dniami i takich, co po próżnej peregrynacji po wszystkich hotelach i zajazdach, musieli poszukiwać znajomych, u których choć chwilowo pomieścićby się mogli.

═ Przez cały dzień wczorajszy przejście przez bramę pocztową na Krakowskiem Przedmieściu było utrudnionem. W miejsce zużytej i spróchniałej ciągłym ruchem powozów podłogi ułożono nową.

═ Szkółka drzewek wyborowych p. Kazimierz Puławskiego w Piorunowie, dostarcza szczepów owocowych na całe Konińskie. Różnych wyborowych gatunków jest tam 23,000.

═ Dziś mniej więcej podać możemy prawdopodobną cyfrę dochodu z zabawy sobotniej w ogrodzie Saskim; wynosi ona 10,700 rs. wydatki jeszcze nie są nam wiadome, lecz zapewne uczynią z górą 2,000 rs.

═ Namioty postawione w ogrodzie Saskim, pozostaną na miejscu na użytek loterji urządzającej się przez gminę ewangelicką. Myśl praktyczna, bo zmniejszy wydatków gminie, a powiększy fundusze Towarzystwu za wypożyczenie.

= Loterja fantowa na korzyść ubogich wyznania ewangelicko augsburgskiego ma się odbyć, jeżeli pogoda zezwoli, w przyszłym tygodniu, podobno we wtorek. Widownią tej loterji będzie ogród Saski. Fanty już są skompletowane i o ile wiemy, znajdują się między niemi przedmioty kosztowne, gustowne i pożyteczne.

= Odczyty J. J. K. o Dancie i jego komedji wydane zostały w tych czasach w Saxonji, w przekładzie na język niemiecki.

= Dziś na scenie teatru wielkiego (po cenach Teatru Rozmaitości), odbędzie się przedstawienie komedji Sardou: „Rodzina Benoitonów.

= Zeszyt nowy, publikacji: „Świat muzykalny“, opuścił prassę. Jak nam mówiono, w jednym z następnych numerów „Świata,“ ma być umieszczonym nowy utwór Szopowicza autora kilku mazurów napisanych w Szopenowskim stylu.

= Opowiadano nam, że w majątku Sromutka w Piotrkowskiem, gwałtowna burza połączona zapewne z trąbą powietrzną, przed dwoma tygodniami powywracała budynki dworskie, a alea topolowa została zmieciona jakby ją kto jednem cięciem topora obalił.

= Pod Pabianicami przed paru tygodniami srożyła się gwałtowna burza.

= Obecnie brukarze wyrównywają nierówności środka ulicy Leszna, a przytem w paru miejscach gdzie podjazdy do bram wychodziły aż do środka prawie ulicy i przez to ulicę czyniły wklęsłą w samem jej środku, usuwają się.

= Pan Juljan Kocięcki bronzownik przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1296 zamieszkały, wykończywszy łącznie ze swoim teściem panem Mikulskim dwa ozdobne żyrandole i umieściwszy już takowe w pozycjach dla nich przeznaczonych w kościele Ś tej Trójcy na Solcu, zajęli się zbudowaniem dla tegoż kościoła żyrandola trzeciego obszerniejszych rozmiarów, który przed upływem miesiąca odstawić się obowiązali.

= Posiadacze własności ziemskich po za rogatkami Petersburskiemi, oraz przejeżdżający często szosą ku Jabłonnie, Nowemu Dworowi i dalej, przez pośrednictwo naszego pisma, upraszają o wydanie polecenia zabraniającego wypróżniania na polach przy szosie, apparatów Bergiera i innego rodzaju pełnych beczek. W dnie skwarne mianowicie, powietrze we wspomnionych miejscowościach jest na prawdę zabijające. Zaradzić zaś temu nietrudno; zamiast rozlewania owych mille fleurs'ow, na pola, trzeba niemi zapełniać, albo stosownie przygotowane doły, albo bezzwłoki pokrywać nawoz warstwą ziemi. Nawożenie nawet podobne, więcej szkody niż pożytku przynosi, gdyż rozkład ekskrementów następuje zbyt szybko i działa szkodliwie na wegetację.

— (Gaz: Polic:).— Z powodu układania bruku żelaznego w najwęższem miejscu ulicy Senatorskiej, przejazd przez tę ulicę od dnia 8 (20) czerwca r. b., w przeciągu dni dwóch zostaje wstrzymanym. Przez ten czas kommunikcja może mieć miejsce ulicami Bielańską i Tłomackiem albo przez Królewską i Żabią.

— Walenty Bałutowski, majster szewcki, o powieszeniu się którego w domu N° 982, ogłoszono w „Gazecie Policyjnej“ za Nrem 116, jak z dochodzenia sądowo-lekarskiego okazało się, cierpiał melancholję, która też samobójstwo jego spowodowała.

— W dniu onegdajszym, po północy, w cyrkule Łazienkowskim, Stanisław Bogacki, syn rzeźnika, będąc w stanie pijanym do nieprzytomności, rzucił się do rzeki Wisły, lecz będąc dostrzeżonym przez cząstkowego naczelnika, Kuliszewskiego, przy pomocy przewoźnika Mokrzyłowskiego, został uratowanym i zdrowie jego znajduje się w stanie zadowalającym. Z okazji tego zdarzenia, prowadzi się formalne śledztwo, w celu postąpienia podług prawa.

— Wydobyte z rzeki Wisły zwłoki niewiadomego człowieka, o czem ogłoszono w „Gazecie Policyjnej“ Nro 118, okazały się uległemi korrupcji do tego stopnia, że rysów twarzy zupełnie rozpoznać nie można. Odzież składała się z płaszcza wojskowego szarego, munduru czarnego na dwa rzędy zapinanego z białemi guzikami, bez naremników, spodni czarnych z wypustką, halstucha jedwabnego kroju wojskowego, butów i koszuli.

— W cyrkule Nowoświetskim, w domu Nro 2840, Teressa Cybulska, wyrobnica, lat 50 wieku licząca, zmarła nagle. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono Sąd.

— W cyrkule Zamkowym, w ogrodzie posessji pod Nrem 2755, Wilhelm Gogel, malarz, wszczął kłótnię z Niesiołowskim, podoficerem urlopowanym, a lękając się zostać przyaresztowanym, przeskoczył przez parkan, upadł i złamał nogę lewą. Odesłano go na kurację do mieszkania.

— Franciszek Sroczyński, powroźnik, pokłóciwszy się na Saskiej-Kępie z Joanną Raczyńską, wyrobnicą, pobił ją, zrządziwszy ranę na głowie długości 2 werszki. Raczyńska, stosownie do życzenia, pozostawiona w mieszkaniu, a Sroczyński aresztowany.

— W cyrkule Pragskim, Teofil Drążewski, cieśla; w kłótni z swoją kochanką, Akuliną Daniłow, odepchnął ją tak silnie, że ta upadłszy, rozcięła sobie nieszkodliwie czoło. Daniłową po udzieleniu jej pomocy lekarskiej, pozostawiono w mieszkaniu, a Drążewskiego przyaresztowano. (Gaz: Polic:)

= Dnia dzisiejszego ciągnienie 5-tej klassy 114-ej Loterji ukończone zostało, znaczniejsze wygrane padły na Nra następujące: Główna wygrana rsr. 75,000 na Nr 23,079, u tutejszego kollektora Lewartowskiego, przy ulicy Marszałkowskiej; rs. 15,000 na Nr 19,371 u kol. Karliner w Warszawie; rs. 5,000 na Nr 8,936 u kol. Winawera Natana w Warszawie; po rs. 1,000 na Nra 98 i 15,787: po rs. 500 na Nra 19,760, 20,884 i 22,717; po rs. 200 na Nra 5,310, 12,989, 20,487, 21,100 i 21,902.

— Na pamiątkę rocznicy przypadającej w dniu dzisiejszym, nastąpionej 1852 r. w Marjentalu, śmierci Froebla Fryderyka, udoskonaliciela nauki wychowawczej, znanej pod jego nazwiskiem, złożono w Redakcji „Kur. Warsz.“ kop. 30, do rozporządzenia wykładającego pomienioną naukę w ochroni Boduena.

= W zeszły piątek w Szwajcarskiej Dolinie znaleziony został złoty medaljonik emaljowany. Poszkodowany zechce się zgłosić do Redakcji Kurjera Warszawskiego, gdzie za zwrotem kosztów ogłoszenia otrzyma adres znalazcy.

= W dniu 11 czerwca odbyło się w Galicji losowanie listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, których tabella jest do przejrzenia w Redakcji—zrealizowanie i opłata kuponów dopełnia się w domu bankierskim Leo. Kronenberga.

= Panu X. Artykuł o który się pan dopominasz

wydrukowanym został w Nr 132 Kurjera Warszawskiego (sobota).

— *Pani T. L.* List zakommunikowany został wskazanej osobie.

— *Instytut Muzyczny Warszawski (Konserwatorjum).* Podaje do wiadomości, że egzamina roczne uczniów i uczennic Konserwatorjum z powodu braku odpowiedniego miejsca w Gmachu Instytutowym, odbędą się tak jak lat zeszłych w sali Resursy Obywatelskiej w dniu 14 (26) czerwca r. b. to jest w Niedzielę o godzinie 5 tej po południu. Bilety wejścia dla osób zaproszonych przez Dyrektora, wydawane będą codziennie w Kancellarji Konserwatorjum od godziny 9-tej do 11tej z rana i od 5 do 7-mej po południu. NB. Wejście do sali będzie otwartem o godzinie 4-tej.

Jenerał-Major *Szczełkow*, przyjechał z Petersburga. Wyjechali z Warszawy: Orszaku J. C. Mości Jenerał-Major książę *Imeretyński*, do Widnia; Jenerał-Major książę *Meszczerski,* do Biały; Radca Tajny *Braunszweig*, do Lublina; Rzeczywisty Radca Stanu *Rosseli* do Wilna.

✝ Jutro, we czwartek, 23 b. m., odbędzie się żałobne nabożeństwo, w kościele Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o god. 10-tej, za duszę ś. p. Gustawa **Böhma**, rodem z Drezna, na które pozostałe siostry zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —5075—

✝ W oktawie bolesnej rocznicy skonu ś. p. Jakóba **Strzeszewskiego**, b. Prezesa Sądu Appellacyjnego Królestwa Polskiego, odprawionem zostanie w piątek, d. 24 b. m. i r., o god. 11 z rana, w kościele Ś go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona wraz z dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —5065—

✝ W dniu 25-tym b. m., jako w oktawę 3-ej bolesnej rocznicy śmierci ś. p. Józefa **Mysyrowicza**, odbędzie się o god. 10-tej rano, nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, na które Krewnych, Przyjaciół i Znajomych pozostała wdowa i syn zapraszają. —5061—

✝ Ś. p. Józefa z Wilkxyckich **Słubicka**, obywatelka dóbr ziemskich, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, po długiej i ciękiej chorobie, w dniu 21 b. m, w wieku lat 63 zasnęła w Bogu. Stroskana rodzina zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na eksportację zwłok z kościoła Śgo Krzyża, do dworca kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w dniu 23 b. m., t. j. we czwartek, o godzinie 2ej po południu, odbyć się mającą. —5067—

✝ Dnia 17 czerwca o godz. 12-ej w południe, po przyjęciu ŚŚ. Sakramentów, umarła w domu Śgo Kazimierza Siostra Miłosierdzia Stefania **Gliszczyńska**, licząca lat 36 wieku, a 9 lat powołania. Przez lat kilka była Mistrzynią szkoły Śgo Kazimierza na Tamce. Nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy odbyło się w sobotę d. 18-go rano o godz. 8 ej, w kaplicy Śgo Kazimierza. Pogrzeb odbył się wieczorem o 6-ej 19-go b. m. z tejże kaplicy na cmentarz powązkowski. Orszak pogrzebny stanowiło liczne duchowieństwo, oraz Siostry Miłosierdzia ze wszystkich domów warszawskich.

═ W Łodzi w dniu 16 b. m. zmarł Wilhelm **Roerke**, przeżywszy lat 58.

⚭ Zeszłej Soboty o godzinie 8-ej wieczorem w tutejszym Kościele Ewang.-Augs., pobłogosławiony został przez W-go X. Juljusza Kweissera, Pastora, związek małżeński, zawarty między p. Franciszkiem **Lange**, obywatelem tutejszym i majstrem mularskim, a panną Anną Natalją **Artzt**, oraz między p. Krystyanem **Jensenem** fabrykantem korków a panną Augustą Amalją **Czerwicką**.

⚭ Wczoraj o godz. w pół do 10 wieczorem W. X. Bartsen pastor pobłogosławił w tymże kościele małżeństwo między panem Karolem Błażejem **Nessem**, obywatelem tutejszym i majstrem rzeźniczym, a panną Augustą **Deicke**.

— „Goniec Urzędowy" pisze, że z rozporządzenia ministerstwa wojny, przygotowywa się balon dla doświadczeń nad zastosowaniem go do celów wojskowych podczas manewrów wojsk gwardji. Wypełnienie balonu gazem wodorodowym i pierwsza jego próba odbędą się z upoważnienia Jego Cesarskiej Wysokości Głównodowodzącego wojskami gwardji i okręgu wojennego petersburgskiego, w parku Aleksandrowskim, na stronie petersburgskiej, w ogrodzie zoologicznym.

— „Ros. Manuf. Listok" podaje wiadomość, że 30 czerwca (12 lipca), ogłoszone zostaną nagrody przyznane wystawcom, za wyroby umieszczone przez nich na wystawie.

— Z Helsingforsu donoszą do „Gońca Urzęd., że senat finlandzki przeznaczył 3,500 marek srebrnych dla rozdania wsparcia rzemieślnikom pragnącym udać się dla zwiedzenia wystawy fabrycznej wszechrosyjskiej w Petersburgu.

— „Gazeta Ryzka" donosi, że 3 (15) czerwca o godzinie 5-tej wieczorem pociąg nadzwyczajny idący z Rygi, przybył w czasie właściwym do Mitawy i pasażerowie już wysiedli na mitawską platformę, kiedy nagle pociąg towarowy idący z Rygi i przez nieostrożność na te same szyny postawiony, naleciał na pociąg nadzwyczajny i rozbił trzy wagony passażerskie. Nikt z osób szwanku nie poniósł.

— Budowa kolei żel. między portem baltyckim a Wizenbergiem, podług doniesienia „Gaz. Rewel.", nastręczyła dobry zarobek robotnikom, którzy za wybudowanie stacji i pokładu kolei, otrzymali przeszło 100,000 rsr. W tejże gazecie donoszą o wypadku zaszłym na pomienionej kolei w powiecie rewelskim, koło wsi Arabul. Dnia 17-go maja na nasyp tej drogi dostały się cztery konie; za zbliżeniem się pociągu, konie te pobiegły wzdłuż kolei, i biegły przed pociągiem około dwóch wiorst; nareszcie na wyniosłości koło jakiegoś mostu, pociąg najechał na te konie, zdruzgotał jednego, oderwał cztery nogi drugiemu i uszkodził tylne nogi trzeciemu, tak, że go potrzeba było dobić, a 4-ty koń ocalał, zeskoczywszy z drogi. Pomieniona gazeta słusznie powstaje przeciw temu nieludzkiemu postąpieniu ze zwierzętami, zwłaszcza, że pociąg należało zatrzymać nawet dla własnego bezpieczeństwa. Co do pytania, dlaczego nie spędzono koni z drogi, korrespondent pomienionej gazety dodaje, że na tej części kolei niema jeszcze dróżników(?), pomimo, że pociąg przechodzi po niej 3 razy na dzień.

✕ W dniu 17 b. m. w Paryżu, umarł Adolf Barrot senator i b. dyplomata. Zmarły, jak donosi „Gaulois," konał przez cały miesiąc. Barrot był rodzonym bratem sławnego Odilon'a.

✕ Epidemja ospy wciąż panuje w Paryżu. W z. tygodniu umarło na tę chorobę przeszło trzysta osób.

✕ Offenbach tworzy nowe melodje do wyprodukowanego z własnej głowy libretta. Operetka ta ma nosić tytuł: „Rozwód Figara."

✕ Zbrodnia okropna popełniona została w Lipsku. Bruno Werner, syn drzeworytnika, 21o-letni karany już za włóczęgostwo, przybył do domu ojca i zastawszy dwie przyrodnie siostry swoje, jedną 18to-letnią, drugą 9cio-letnią, żądał od nich pieniędzy, a gdy te nie dopuściły go do biurka, które chciał wyłamać, pochwycił siekierę, i tak ostrzem jak obuchem zadał każdej z nich kilka ran w głowę, a przekonany, że je zabił, wyłamał biurko i zabrał kilka talarów, które tam znalazł. Dziewczęta, gdy je zastano krwią zbroczone, nie dawały żadnej nadziei ocalenia, a gdy młodsza na chwilę przyszła do siebie, wymieniła zabójcę. Znaleziono go wieczorem i aresztowano. (G. W.)

✕ Zeszłego piątku zeszły się dwa pociągi kolei żelaznej pod Przerowem. Kilku ludzi z służby kolejowej i dwóch poganiaczy przy wołach z Galicji śmierć poniosło. Osób podróżnych lekko rannych jest kilkadziesiąt.

✕ W Paryżu wszystkie już gazety mówią o zjawisku dziwnem w swojem rodzaju. Jestto młoda dziewczyna 13to-letnia, która ma występować w jednym z cyrków paryzkich. Za pomocą skrzydeł przyprawionych do ramion wzlata ona z ziemi na rusztowanie wysokie na 10 metrów, a stamtąd znowu na trapez o kilka metrów nad rusztowaniem zawieszony, gdzie popisuje się z zadziwiającemi zręcznością ćwiczeniami gimnastycznemi. Następnie z całej tej wysokości zeskakuje w sieć umyślnie na ten cel rozpiętą.

✕ Przy wykopywaniu fundamentów rozebranego już kościoła po-karmelickiego we Lwowie, natrafiono obecnie w miejscu, gdzie prawdopodobnie stał ołtarz wielki, na obfite źródło wody, bijące z opoczystego gruntu. Później spostrzeżono pod wodą, która nagromadziła się w tem miejscu, przedmiot z kształtu podobny do trumny. Po uprzątnieniu wody dowiemy się zapewne czegoś więcej o tym tajemniczym przedmiocie.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Dwukrotnie powtórzona pogłoska o słabości cesarza **francuzów**, znalazła naturalnie oddźwięk na paryzkiej giełdzie. Spekulujący bowiem na zniżkę manewrami swemi potrafili sprawić, że w sobotę renta spadła prawie o jeden frank. Mówiono mianowicie, że cesarz zasiadał na radzie ministrów wśród gwałtownych reumatycznych boleści, i że musiał wcześnie opuścić narady. Przeniesienie dworu do St. Cloud, miało niby z tego powodu być na później odłożonem, cesarz bowiem musiałby się kazać nieść do karety etc. Rząd pośpieszył zapobiedz szerzeniu się tych nieuzasadnionych wieści, którym „Constitutionnel", a ze szczególnym naciskiem „Patrie" jeszcze w sobotę wieczorem zaprzeczyły.

Na wczorajszą interpellację p. Mony w Ciele prawodawczem w kwestji kolei Ś go Gotarda, rząd miał zupełnie zaspokajająco odpowiedzieć. Według twierdzenia Gazety Kolońskiej, poseł szwajcarski w Paryżu, Dr. Kern powtórnie dowodził ministrowi spraw zagranicznych, księciu de Grammont, iż w traktacie między interessowanemi radami, neutralność Szwajcarji najściślej poręczoną została. Posłowie północnych Niemiec i Włoch, baron Werther i kawaler Nigra, mieli ze swej strony poprzeć to dowodzenie.

Austrjackie liberalne stronnictwo trapi się belgijskiemi wyborami przewidując, że zwycięztwo klerykalnych i w Austrji się powtórzy. Szczególniej obawiają się liberalni tego wypadku w Niższej Austji, Tyrolu i i Karyntji; na rozstrzygnięcie tej kwestji nie trzeba będzie długo oczekiwać, gdyż wybory w Niższej Austrji dziś miały się odbyć.

Dziennik „Independence" wymienia już nazwiska wchodzące w skład nowego **belgijskiego** ministerjum, przytaczając zarazem pogłoskę, że klerykalny gabinet ma dopiero rozwiązać Izby po zebraniu się ich w właściwym czasie t. j. w listopadzie. Ministerjum złożyć mają pp. De Naeyer, Jacobi, Thonissen, Royer, de Behr i Delcour.

Interpelacja Mony'ego w kwestji kolei Śgo Gotarda, dotknęła do żywego **Włochy**, które ją uważają za w argnięcie w sprawy ich wewnętrzne, i tem usilniej popierają subwencjonowanie nowego przedsiębierstwa. Poparcie to tem łatwiej przyjdzie państwu, że według ostatniego florenckiego telegramu, senat i Izba deputowanych coraz przychylniej zapatrują się na projektowane przez ministerjum Lanza-Sella uregulowanie finansów, przezco usiłowanie lewicy, która pragnęła stanąć w poprzek tym reformom, okażą się bezowocnemi.

W **Rzymie** szczegółowe rozprawy nad projektowanem orzeczeniem nieomylności papieża, zaczęły się we środę; stąd w niecierpliwych wstępuje nadzieja, że ogłoszenie nowego dogmatu nastąpi w dzień ŚŚ. Piotra i Pawła. Gdyby protestująca mniejszość z powodu rozmiarów swych zarzutów, niechciała się ograniczyć tym krótkim terminem, w takim razie większość jest zdecydowaną, jak przy ogólnej dyskusji użyć siły i stanowczo głosować, za zamknięciem debatów. Kardynał Patrizzi, jak donosi „Univers", miał w piątek t. j. w dniu 25 rocznicy pontyfikatu Piusa IX, mowę w imieniu *collegium sacrum*, w której wyrażona jest nadzieja, że orzeczenie nieomylności papieża wkrótce już nastąpi. Papież w odpowiedzi zaznaczył niebezpieczeństwa ducha emancypacji co raz silniej uwydatniającego się w łonie kościoła.

Wiadomości telegraficzne z **Madrytu** donoszą, że komitet centralny karlistowski przy rozprawach nad mającem się ogłosić wezwaniem do ludu, znaczną większością oświadczył się przeciwko tolerancji niekatolickich wyznań, a większością dwóch głosów, postanowił przywrócić inkwizycję. Ostatniemu postanowieniu prawie niepodobna wierzyć, (gdyby nawet mowa była o łagodniejszych formach procesu przeciw inowiercom). Dokument ten jest prawdopodobnie zmyśleniem przeciwników don Carlosa, dla zaszkodzenia jego sprawie. Tymczasem don Carlos nie traci otuchy, jak o tem świadczy list wystosowany do Villadariasa, prezydującego w katolicko-monarchicznym komitecie, wyrażający nadzieję, że sprawa karlistów niezawodnie osiągnie zwycięztwo, gdyż karliści nie są żadnem stronnictwem, lecz całym hiszpańskim narodem.

Nowo wybrana **rumuńska** Izba, została zwołaną dekretem książęcym na dzień 25 b. m.

W jednym z paryzkich Sądów Poprawczych.

Sędzia. Oskarżony, czy masz jaki środek egzystencji?

Włóczęga. Tylko świetnie trawiący żołądek!

SZARADA.

(A. T.)

Pierwszy, pierwszy, kochany; bardziej *druga, druga;*
Wszystka zwykła ochraniać; szaradka niedługa.

(Znaczenie zeszłej Szarady: *Minuty*).

Redaktor, *W. Szymanowski.*

— Komitet Towarzystwa „Harmonji" ma zaszczyt donieść, iż dnia 24 b. m. to jest w przyszły piątek o godzinie 8ej z wieczora, danym będzie w lokalu Harmonji koncert instrumentalny, dla Członków Towarzystwa z ich rodzinami, i gości przez tychże wprowadzonych. (2—3) —5049—

— W tych dniach opuścił prassę drugi zeszyt „Powtórnego poglądu na Dzieje ludzkie" Wiktora Dłużniewskiego. Jestto dopełnienie do pierwszej części Poglądu na Dzieje ludzkie, wykazujące ważniejsze zdarzenia, jak dawniej w 300 lat, tak teraz w 150 letnich równoległościach, streszczonych w programie, w pierwszym zeszycie. Teraz zaczyna autor swój Pogląd od dziejów Indosłowiańskich. Filologiczne badania naprowadzają go na zupełnie nową drogę do wykrycia wielu prawd. W końcu znajduje się tu ustęp p. t. „Potrójny System tegoczesnej wiedzy". Cena tego zeszytu kop. 20.

= W sobotę dnia 25 czerwca r. b., danym będzie w Tivoli benefis na dochód p. Słowikowskiego, program którego jest następujący: „Biedny rybak", „Łobzowianie" i tańce.

= Pozostali w Warszawie Członkowie Rady Nadzorczej Spółki jedwabniczej, wzywają niniejszem wszystkich posiadaczy akcji tejże spółki, na ogólne zebranie odbyć się mające w Warszawie, w sali gmachu Resursy Obywatelskiej, przy ulicy Krakowskie Przedmieście dnia 18 (30) czerwca r. b., o godzinie 6-tej z południa, na którem odczytane będzie sprawozdanie i przedstawione wnioski, względem dalszego bytu Spółki.— Warszawa dnia 24 maja (5 czerwca) 1870 r.— Wincenty Majewski, Wł. Gruszecki, J. Alexandrowicz, A. Łapiński. (3—3) —4538—

Przy Monte-Christo.

Lekcje i kąpiele w szkole pływania St. Majewskiego, mają miejsce codziennie od rana aż do zmroku. Opłaty od nauki pływania za całe lato rs. 10., za jeden miesiąc rs. 4; za jedną lekcję kop. 30. Od kąpieli dla posiadających sztukę pływania: za całe lato rs. 4; za jeden miesiąc rs. 1 kop. 50; za tuzin biletów kop. 90, za kąpiel jednorazową kop. 10. (3—6)—4949=

— Otrzymawszy od JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, pozwolenie z daty 18 (30) maja r. b., Nro 3741, na otworzenie i utrzymywanie w mieście Łęczycy, Szkoły prywatnej męzkiej 4ro-klassowej, z kursem nauk w zakresie progimnazjum, pospieszam uwiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, że przyjmowanie uczniów do tej Szkoły, rozpocznie się w d. 4 (16) sierpnia i trwać będzie do dnia 11 (23) tegoż miesiąca r. b.; po czem niezwłocznie kurs nauk rozpoczętym zostanie. Przy szkole urządzonym będzie pensjonat na 20tu pensjonarzy, którym oprócz rodzicielskiej opieki nieodstępnego dozoru, pomocy naukowej i przyzwoitego utrzymania, zapewniam konwersację w obcych językach.— Łęczyca, dnia 9go czerwca 1870 roku.

Przełożony, Paulin *Sobolewski.*

(3—3) —4771—

DONIESIENIA.

TEATR WIELKI.

Dziś: **Rodzina Benoitonów** (po cenach Teatru Rozmaitości.)

Jutro: **Córka źle strzeżona.—Listy miłosne Larkinsa.**

ALKAZAR przy ulicy Królewskiej.

Dziś i codziennie Przedstawienia truppy dramatycznej Austrjackiej pod dyrekcją pani **LEOPOLDYNY v. LUKATSCHY.** — **Jutro:** Na ogólne żądanie, po raz drugi: „Von Stufe zu Stufe." (11—0) —4545—

ALHAMBRA, przy ulicy Miodowej, w domu W-go Lessera. Dziś i codziennie, Przedstawienie Artystów Dramatycznych pod dyrekcją **F. Stobińskiego.**— **Jutro: Benifis F. Stobińskiego.** Humorystyczne sceny, w trzech odsłonach, p. t: **„Radcy Pana Radcy."** — Taniec: Polka Węgierka. — Taniec: Walc Styryjski. (10—0) —4643—

FIGARO. Nowy Świat, gdzie Apteka Koopego.— Dziś i codziennie, Towarzystwo Artystów Dramatycznych, z 16-stu osób złożone, pod dyrekcją **H. Modzelewskiego**, daje przedstawienia humorystyczne złożone ze śpiewów i tańców. Początek o godz. 8ej. (1—0) —5079—

DOLINA SZWAJCARSKA.

Dziś, dnia 22go Czerwca, 1870 roku,

Koncert Józefa Straussa.

1. Uwertura „Athalia," Mendelssohna.
2. „Engelied," Westermeyera.
3. „Sphärenklänge," walc, Józefa Straussa.
4. Marsz Indyjski z op. „Afrykanka," Meyerbeera.
5. Uwertura z op. „Hunyadi Laslo," Erkla.
6. „Wiener Bonbons," walc, Jana Straussa.
7. Potpourri z op. „Marta," Flotowa.
8. „Stiefmüttershen, polka-mazurka, Józefa Straussa.
9. Uwertura z op. „Euryanthe," Webera.
10. Fantazja Dithe, na piston, wykona P. Kühnert.
11. „Ständchen," Härtla.
12. „Ohne Sorgen," polka, Józefa Straussa.

Jutro:

1. Uwertura z op. „Stradella," Flotowa.
2. „La Colombe," romans, Gounoda.
3. „Dorfschwalben," walc, Józefa Straussa.
4. Duet z op. „Wilhelm Tell," Rossiniego.
5. Uwertura „Ruy Blas," Mendelssohna.
6. „Königslieder," walc, Jana Straussa.
7. Romans na obój, Dobrzyńskiego, wykona P. Klemke.
8. Fragmenta z op. „Romeo i Julja," Gounoda.
9. Uwertura z op. „Zampa," Herolda.
10. „Le désir," romans, Bacha.
11. Lock-polka, Józefa Straussa.
12. „La belle Amazone," Löschhorna.

Początek o godzinie $6^1/_2$. Cena wejście Kop. 20.

Dzieci do lat 10-ciu, płacą połowę.

W razie niepogody Koncert odbędzie się w sali.

(8—0) —4593—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 10-go (22go) Czerwca 1870 r

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble	i	kop.	sr.
Półimperjały Ros. — k. — rs. 6 k. 35				
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. 3 k. 40				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I, s. za rs. 100	92	67	92	34
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	92	67	92	34
Listy Zast. nowe 5% z r. 1869...	93	–	92	67
Obligi Towarzystwa Kred. Ziemskiego	100	50	—	—
Listy likwidacyjne rsr. 100.........	75	10	74	77
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860..	—	—	—	—
Nowa Ros pożyczka prem. z r. 1864.	143	–	—	—
„ „ „ z r. 1866...	145	50	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Wied. za sztukę	72	50	71	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	73	50	72	50
Akcje Głów. Tow. Ross. Dróg żel..	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Terespol..	114	50	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolsk.	—	—	—	—
Akcja Kolei Żel. Fabr. Łódz.....	—	–	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie......	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od List. Zast. rs. 1 kop. $98^8/_9$

Od Likwidacyjnych rs. — kop. $23^1/_3$

Od Listów Zast. nowych kop. $248^{11}/_{18}$

Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 114 k. 30 rs. 114 k. —

Londyn 3 M. I funt st. rs. 7 k. 80 rs. 7 k. $77^1/_2$

Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 93 k. — rs. 92 k. 55

Wiedeń. W 2 m. za 150 w. a. rs. 97 k. 20 rs. — kop. —

Ceny Targowe Warszawskie. — D. 21 Czerwca płacono za korzec pszenicy od rs. 7 kop. 65 do rs. 8 kop. 15; żyta od rs. 4 kop. 20 do rs. 4 k $42^1/_2$; jęczmienia 4-ro i dwu rzędowego, od rs. 3 kop. 15 do rs. 3 kop. 30; Owsa od rs. 2 kop. 40 do rs. 2 kop. 55 — Kartofli od rs. 1 kop. $12^1/_2$ do rs. 1 kop. 20

Okowity płacono dnia 21 Czerwca za wiadro od rs. 4 kop. $29^4/_5$ do rs. 4 kop. 38— za garniec od rs. 1 k. 40— do rs. 1 kop. 42.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).— Дозволено Цензурою.

Wydawca G. GEBETNER.

DODATEK.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— **Kronika Rodzinna** na drugą połowę czerwca wyszła z druku i zawiera: Do pieśni, wiersz Seweryny z Żochowskich Duchińskiej Kaprys, czyli kółko błędne. Spostrzeżenia psychologiczno-lekarskie, przez Dra Pląskowskiego. Ona i on, senne widzenie, przez Sobiesławę Wincentę Drobne wady, nowe dzieło pani Beecher Stowe. Wiadomości literackie, źródła, A. Gratry, przełożone przez Jana Hempla. Książe i paź, (powieść z czasów ostatniej Krucjaty, przekład z angielskiego, (c. d.)

— **Kłosów** Nr. 259 wyszedł z druku i zawiera: Od Redakcji. Uskoki, powieść historyczna, przez Teod. Tom. Jeża (c. d.) Plac Sgo Ducha we Lwowie, przez Wł. Z.— Podczas burzy, wiersz M. Dobrzańskiego. Powrót z wyścigów konnych w Warszawie, przez R. Słów kilka o literaturze Skandalu, przez F. H. L. (dok.) Książe srebrny, powieść z czasów Iwana Groźnego, przez hr. A. K. Tołstoja, (c. d.) Służba Boża przez R. Urywki hygieniczne i lekarskie Dra Łuczkiewicza, prof. Uniw. Warszaw.: O bledn cy, IV. (dokoń.) Teatr, przez F. H. L. Odczyt pożegnalny Karola Dickensa, przez F. H. L. Willa nad Renem, romans Bertolda Auerbacha, przekład Józefa Prackiego (c. d.) Korrespondencja czasopisma Kłosy (Petersburg), przez G. L. Wiadomości z pola literatury i sztuki. Przegląd polityczny. Ryciny: Lwów, Plac Sgo Ducha. Szkice charakterystyczne F. Kostrzewskiego. Służba Boża. Warszawa: Aleja Ujazdowska: Powrót z wyścigów konnych. Karol Dickens, czytający publicznie swe dzieła.

— **Tygodnik Illustrowany** Nr 129 wyszedł z druku i zawiera: Karol Libelt (z portretem).—Kronika tygodniowa. Przegląd polityki zagranicznej. Dante w pracowni Giotta, (z drzeworytem). Procesja w dzień Bożego Ciała w Warszawie, (drzeworyt). Pamiętnik Mroczka, powieść p. J. I. Kraszewskiego. Widoki Warszawy Canalettego (z drzeworytem). Kasper Miaskowski, studjum literackie, skreślił Henryk Sienkiewicz (dokoń.). Rozmowa z bławatkiem (wiersz). Kościół katolicki w Niżnym Nowogrodzie (z drzew). Pożegnanie, wiersz (z drzew). Antropologja, jej odkrycia i zagadnienia (dokoń). Piękno i sztuka p. K. Podwysockiego. Rysunki humorystyczne F. Kostrzewskiego, (drzeworyt). Szachy.—Rebus.

— **Bluszczu** Nr 24 wszedł z druku i zawiera: Z pracy kobiecej. Małe błędy, (dokończenie), przez Marję Ilnicką. Po rozstaniu, (poezja), przez F. Tarłowa góra, (powieść, dalszy ciąg). Korrespondencja Lwowska. Nad jeziorem, (powieść), przez Bronisława. Szkice Orenburskiego kraju, dokończenie. Przegląd piśmienny, przez Kazimierza Kosowskiego. Z działu przyrody, dalszy ciąg, przez W. Niewiadomskiego. Dodatek. Kamasz wyszywany atłasem, Necessera do frywolitów, Wszywka do garnirowania bielizny i t. p. Plecionka słomiana wyszywana krzyżykiem, do koszyczków, Haft do garnirowania parasolek, Kapturek letni dla panienek od lat 12 do 14-tu, Rozmaite ubrania dla młodych panienek, Kamzocik z bufek muślinowych pasków haftowanych i koronki, Rozmaite kołnierzyki, Mankiet pasujący do kołnierzyka, Kołnierzyk płócienny z muszlinową falbanką. Chusteczka z muślinowym szlakiem point lau. Kołnierzyk mankiet stosowny do kołnierzyka, Rozmaite kapelusze, Kokardy do krawatek, Pasek haftowany do bielizny, Ubrania do gimnastyki.

DONIESIENIA.

Izba Skarbowa Warszawska,

podaje do wiadomości publicznej, że w dniach 30 Czerwca (12 Lipca) i 3 (16) Lipca 1870 roku o godzinie 12ej w południe, w Sali Posiedzeń Izby Skarbowej, odbędzie się publiczna głośna in plus licytacja, a mianowicie:

I. 30 Czerwca (12 Lipca) 1870 r.

1. Na sprzedaż prawa wieczystej dzierżawy folwarku Powązki w Powiecie Błońskim, poczynając od ceny szacunkowej tegoż prawa rs. 3183 kop. $33^1/_2$.

2) Na 12 letnie wydzierżawienie od 20 Lipca (1 Sierpnia)

1870 roku do 20 Lipca (1 Sierpnia) 1882 roku, prawa sprzedaży trunków w dobrach Marymont, w Powiecie Warszawskim, poczynając od summy rs. 1876 kop. 75.

II. 3 (15) Lipca 1870 r.

3) Na 12-letnie wydzierżawienie od 20 Maja (1 Czerwca) 1870 do 20 Maja (7 Czerwca) 1882 roku, prawa sprzedaży trunków w dobrach Dobiegniewo w Powiecie Włocławskim, poczynając od summy rs. 650 rocznie i na takież wydzierżawienie

4) Prawa sprzedaży trunków w 25 wsiach, należących do wieczystej dzierżawy dóbr Kampinos, w Powiecie Sochaczewskim, poczynając od summy 2414 rs. 95½ k. rocznie.

Konkurenci stawający do licytacji, obowiązani są złożyć tytułem wadjum:

1) Na sprzedaż folwarku Powązki rs. 800;

2) na dzierżawę propinacji Marymont, rs. 940;

3) na dzierżawę propinacji Dobiegniewo, rs. 325;

4) na dzierżawę propinacji Kampinos rs. 1207, gotowizną lub papierami procentowemi Cesarstwa, po cenie na wadja przyjmowanej.

Niebiorący udziału w licytacji głośnej, mogą przysłać do Izby Skarbowej w dniu licytacyjnym do godz. 12 w południe opieczętowane deklaracje z dołączeniem wskazanego wadjum lub kwitu na złożenie takowego do kassy skarbowej.

Deklaracje rzeczone powinny być pisane podług wzoru wskazanego w art. 1909 tomu X, zbioru praw części I, wydania 1857 r.

O szczegółowych warunkach można się informować codziennie w Wydziale Dóbr i Lasów Warszawskiej Izby Skarbowej w godzinach służbowych.

(1—3) — 4876 —

Izba Kontrolna Warszawska.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 7 (19) i 10 (22) Września r. b. w domu pod Nr 1286a, przy ulicy Nowy-Świat, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na wypuszczenie w dzierżawę ogrodu z oficyną mieszkalną, oranżerją i wszystkiemi zabudowaniami. Warunki tej dzierżawy mogą być przejrzane w Kancellarji Izby w dnie powszednie od 10 z rana do 3 godziny po południu.

(1—3) — 4948 —

Warszawski Zarząd Akcyzny,

podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na podstawie reskryptu JW. Ministra Finansów z dnia 8 Maja za Nr 578, w dniu 1 (13) Lipca r. b., w sali sesjonalnej warszawskiej Izby Skarbowej, w gmachu władz Ministerstwa Finansów, przy ulicy Rymarskiej pod Nr 714, odbywać się będzie licytacja na dostawę soli z Austrji i warzelni Ciechocińskiej do magazynów Rządowych Królestwa Polskiego, na przeciąg lat dwóch, poczynając od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) 1871 r. do tejże daty 1873 r.

Dostawa uskutecznia się: rzekami spławnemi, drogą żelazną i zwyczajną kołową.

Roczna ilość soli na transport zebrać się mającej, w przybliżeniu wynosić może:

a) Z Austrji około 2,700,000 pudów.

b) Z Ciechocinka 400,000 pudów.

Opłata za transport soli wynosi około 300,000 rs.

Licytacja odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje, po otworzeniu których nastąpi licytacja głośna pomiędzy obecnymi konkurentami, którzy deklaracje złożyli i zacznie się od procentu jaki podług tych deklaracji na korzyść skarbu najwyżej odstąpiony zostanie.

Procent ten ma być większy od 6% względnie cen w wyrachowaniach do warunków licytacyjnych dołączonych i przez skarb oznaczonych.

Konkurenci podający deklaracje, obowiązani są w wyżej oznaczonem miejscu i czasie stawić się osobiście lub przez plenipotentów urzędownem pełnomocnictwem opatrzonych.

Gdyby do licytacji konkurowała kompanja z kilku osób złożona, winna upoważnić jednego z pośród siebie do działania na licytacji, który sam tylko w sali licytacyjnej znajdować się może, a jeśli się na licytacji utrzyma, uważany będzie temsamem za wybranego przedsiębiercę.

Pęzystępujący do licytacji, winien złożyć w Kassie Gubernjalnej Warszawskiej wadjum w ilości rs. 50,000 w gotowiźnie lub papierami procentowemi, podług cen, jakie dla przyjmowania ich na kaucje są oznaczone.

Dzisiejsi przedsiercy od złożenia tego wadjum są wolni, zastąpionem bowiem być może odwołaniem się ze złożonej kaucji.

Złożone wadjum nieutrzymujący się przy licytacji natychmiast zwrócone sobie mieć będzie, a utrzymującemu się na poczet kaucji warunkami kontraktowemi zastrzeżonej, policzona zostanie.

Konkurent, któryby poprzednio deklaracji piśmiennej, wraz z kwitem kassy gubernjalnej, na wniesione wadjum w terminie nie złożył, do licytacji głośnej przypuszczonym nie będzie.

Inne szczegółowe warunki do licytacji przepisane, oraz wyrachowanie cen transportowych, mogą być przejrzane w Warszawskim Akcyznym Zarządzie i we wszystkich Redakcjach Dzienników Gubernialnych.

Składać się mające deklaracje, na papierze stemplowym ceny kop. 70, podług wymienionego poniżej wzoru napisane, przyjmowane będą przez Zarządzającego Warszawską Izbą Skarbową do godziny 12ej w południe dnia 1 (13) Lipca r. b., a rozpieczętowanie ich o godzinie w pół do pierwszej nastąpi, poczem natychmiast rozpocznie się licytacja głośna.

Na kopercie deklaracji, oprócz adresu, domieszczone być powinny wyrazy: „Deklaracja na przedsiębierstwo transportu soli rządowej.

WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutek ogłoszenia Warszawskiego Akcyznego Zarządu z dnia 20 Maja za Nr... załaczając w oryginale kwit kassy Gubernjalnej Warszawskiej z dnia N. na wniesiene przezemnie wadium w summie rs. 50,000 piędziesiąt tysięcy rubli srebrem, podaję niniejszą deklarację, iż przyjmuję na siebie obowiązek przedsiębierstwa transportu soli rządowej do Magazynów Solnych w Królestwie Polskiem, w przeciągu lat dwóch, poczynając od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) 1871 r. pod warunkami przez Warszawski Akcyzny Zarząd ułożonemi, którym się poddaję bez żadnego wyłączenia i zastrzeżeń. Za odstawienie jednego puda soli do właściwego Magazynu, przyjmuję cenę jaka jest wyrachowaniami do warunków tych załączonemi ustanowioną, i że od niej odstępuję na korzyść skarbu procent (tu wypisać literami jaki procent), poddając się zresztą w zupełności wszelkim innym obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Stałe moje zamieszkanie w N., pisałem w N., dnia N, (podpisać wyraznie imię i nazwisko).

Deklaracja w tym sposobie złożona, obowiązuje w zupełności konkurenta zaraz od chwili jej podania, tak jakby podpisał sam kontrakt. Skarb zaś obowiązuje w tenczas, gdy odbyta licytacja uzyska zatwierdzenie JW. Ministra Finansów, o czem natychmiast strona interessowana zawiadomioną zostanie.

Zastrzega się nakoniec, że deklaracja napisana nie podług ogłoszonego wzoru, i kwitem na złożone wadjum nieopatrzona, lub zawierająca jakiekolwiek warunki lub propozycje, obecnemu ogłoszeniu przeciwne, a także takie, w których nie będzie jasno oznaczony ustąpiony na korzyść skarbu procent, wyższy od 6%, uważane będą za niemające żadnego znaczenia.

Wszelkie zaś po odbytej licytacji podać się mogące oferty, przyjęte nie będą.

Warszawa, dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1870 r.

(3—3) — 4381 —

Rada Szczegółowa Opiekuńcza

Domu Schronienia Starców Ś-go Ducha i P. Marji.

Podaje niniejszem do wiadomości publicznej iż w dniu 25 czerwca (7 lipca) b. r. w kancellarji Rady Szczegółowej przy ulicy Przyrynek w domu pod Nr 1883/4 obok kościoła N. P. Marji położonym, o godzinie 5-tej z południa odbędzie się licytacja in minus na dostawę 300 sążni kubicznych drzewa sosnowego i 600 korcy węgla kamiennego, naprzód, przez otwarcie deklaracji piśmiennych, a potem głośna.

Za praetium liciti z odstawą na miejsce do Domu Schro-

nienia Starców oznacza się in minus, rs: 8 za sążeń kubiczny drzewa. i kop. 70 za korzec węgla 1-go gatunku.

Deklaracje podług poniższego wzoru mają być pisane na stęplu kop. 30, czytelnie i wyraźnie, bez żadnych skrobań a offerta nie cyframi ale słowami wyrażona.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą każdodziennie w kancellarji Rady Szczegółowej.

Wadjum do licytacji ustanawia się rs: 240 na drzewo, i rs: 42 na węgiel, które każdy przedstawiający deklarację złoży i warunki licytacyjne na dowód poddania się takowym podpisać jest obowiązany.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia z d. . . . . podaję niniejszą deklarację iż podejmuję się dostawy (wymienić drzewo lub węgiel, albo obydwa te przedmioty), z odwózką na miejsce do domu schronienia starców Śgo Ducha i N. P. Marji w Warszawie pod Nr 1883/4 przy ulicy Przyrynek położonego, licząc za sążeń kubiczny drzewa v. korzec węgla kamiennego, po rubli v. kopiejek srebrem (tu wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom objętym w warunkach przezemnie odczytanych i spisać się mającym wedle tychże kontrakcie.

Wadjum w kwocie rs: 240 v. 42 przy niniejszem składam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji ma być mi zaraz powrócone.

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce i numer domu).

Dnia . . . . . . 1870 roku.
(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).
Opiekun Prezydujący.
Radca Stanu M. Pruszyński.

(2—3) — 4743 — (D. W.)



W miesiącu czerwcu r. b., sprzedane zostaną w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wyd. I., przy ulicy Długiej, pod Nrem 549, następujące

Nieruchomości:

1) Dnia 11 (23) czerwca, o god. 10 zrana, **Nieruchomość** w Warszawie pod Nrem 1756, w bliskości Alei Belwederskiej, na rogu ulic Pięknej i Mokotowskiej położona, granicząca z Nieruchomościami: 1756**b**, Wilhelma Rau, Nr 1667**a** Lilpopa i Nr 1756**a** Leopolda Kronenberga. Ogólna rozległość wynosi wedle taksy 11,549 łokci kwadratowych. Na gruncie tej nieruchomości znajduje się dom parterowy murowany, od ulicy Pięknej; pawilon czyli oficyna murowana, parterowa, drugi takiż pawilon, dom drewniany parterowy, otynkowany, na rogu ulic Pięknej i Mokotowskiej, dom murowany parterowy, od ulicy Mokotowskiej, oraz inne zabudowania gospodarskie, a nadto ogród owocowo-kwiatowy, w którym znajduje się różnych drzew owocowych sztuk 45, oraz krzewów owocowych i kwiatowych około sztuk 150. Nieruchomość ta wedle protokułu zajęcia przynosi dochodu rs. 1753 rocznie. Wszystkie zabudowania są w stanie dobrym, a obszerność placu, oraz położenie w najpiękniejszej stronie miasta czynią possessję zarówno przydatną na willę miejską, jako i na dom dochodowy, dający znaczny od włożonego kapitału procent. Wadjum do tej licytacji wynosi rs. 1,800, a licytacja rozpocznie się od summy rs. 9420 kop. 48²/₃, jako ²/₃ części powtórnie obniżonego szacunku.

2) Dnia 5 (17) Czerwca, o god. 10 zrana, Nieruchomość w Warszawie pod Nrem 3038, przy ulicy Czerniakowskiej położona, ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 8778 mająca, z domu parterowego z facjatkami w połowie massiw murowanego, a w drugiej połowie z pruskiego muru wybudowanego, z budynku murowanego blachą żelazną krytego, z ogrodu owocowego, oraz innych zabudowań gospodarskich składająca się. Vadium wynosi rs. 1,500, a licytacja rozpocznie się od summy rs. 10,000.

Bliższe warunki sprzedaży, oraz szczegółowy zpis powyższych Nieruchomości, przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, pod Nr 549, oraz u podpisanego sprzedażą kierującego Patrona, przy ulicy Sto-Jerskiej, pod Nrem 1779 (32 nowym).

Stanisław Rotwand, Patron.

(5—5)—4442—

Sekwestrator Skarbowy

Powiatu Warszawskiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 26 Czerwca (8 Lipca) 1870 r. o godzinie 12 w południe to jest w Piątek, na placu targowym na Pradze, dopełnioną zostanie przez głośną licytację sprzedaż zajętych ruchomości, a mianowicie: Konie, krowy, meble, sprzęty domowe i gospodarskie, a to na satysfakcją zaległości skarbowych od dzierżawcy folwarku Służewiec, gminy Willanów przypadających.

Warszawa, dnia 2 (14) Czerwca 1875 r.

H. Dyjewski.

(1—1) — 4867 —

OBWIESCZENIE.

Wynaleziony przez nas Angielski Patentowany Kryształ do prania płócien, perkali, muślinów, materji wełnianych, Szali, farbowanych sztuczek bawełnianych, dywanów i t. d. zalecamy, gdyż takowy nie szkodząc bieliznie pierze ją nie równie lepiej jak inne dotąd znane środki.

Główny Skład na całe Cesarstwo Rosyjskie i Królestwo Polskie poruczamy:

Panu Edwardowi Steinberg w Sosnowcu,

o czem zawiadamiając upraszamy Panów Handlujących, aby się z obstalunkami do powyższej firmy zgłaszali, gdyż przez nas takowe nadal nie będą ułatwiane.

Berlin, dnia 21 Maja 1870 r.

Braria Krause.

Odwołując się na powyższe ogłoszenie, zapewniam ze swej strony, że wszelkie polecenia i obstalunki jak najpunktualniej będę uskuteczniać; przy większych partjach odstępuje odpowiedni rabat. Nadmieniam, że wyżej rzeczony prawdziwy angielski patentowany Kryształ do prania w całych Niemczech, Francji i t: d. za doskonały uznany został.

Przepis do użytku załączony jest przy każdej paczce w języku polskim i niemieckim.

Sosnowice, dnia 9 (21) Maja 1870 r. Stacja drogi żal. Warsz.-Wied. **Edward Steinberg.**

(1—12) — 5070 —

Kapelusze Ryżowe i Słomkowe,

jak lat zeszłych tak i teraz,

przyjmują się do prania i przerabiania, podług najświeższego fasonu, po bardzo przystępnych cenach, w **Magazynie Mód** Walerji **Czerniejewskiej**, przy ulicy Niecałej, Nr 614 lit. *g*, w domu Wgo Szletyńskiego. Magazyn ten poleca się też Szanownym Paniom z doborem **kapeluszy słomkowych i ryżowych**, tudzież **kapeluszy lekkich**, podług ostatnich żurnali, po cenach przystępnych.—Tamże potrzebną jest **PANNA** uzdatniona do krawieczczyzny. —2491—

Szanownym kolegom i znajomym do wiadomości podaję, że Freywaldau pod Greffenbergiem, opuściłem, a urządziłem natomiast

ZAKŁAD HYDROPATYCZNY

w Stejnerhof,

w Górnej Styrji, w miejscowości **Styryjskiem Meran** zwanej, o pół wiorsty od stacji kolei żelaznej Wiedeńsko-Tryesteńskiej Kapfenberg.

Dr Med. Czerwiński,

(4—6) — 4390 —



Z powodu nagłego wyjazdu są do sprzedania różne **MEBLE**. Wiadomość powziąść można codziennie, z wyjątkiem świąt od godziny 12 do 4 po południu przy ulicy Grzybowskiej Nr 21 (nowy), Nr mieszkania 1, na dole.

(2—3) — 5033 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ.

Glinki ognio-trwałej najlepszego gatunku, nadszedł znaczny transport. Glinka ta służy do **fabryk szkła**, do **hut cynkowych** na **Mufle**, do **hut żelaznych**, do wyrobu **cegły ognio-trwałej**, do **obmurowania kotłów parowych**, do **polewania kafli** i t. p. Może być również użytą w miejsce **blejwassu**, jak to zagranicą ma miejsce. Do wszystkich tych zalet już wypróbowanych łączy przystępną cenę, bo blizko o połowę jest tańszą od Angielskiej Nabyć jej można w większych lub mniejszych partjach, u **Ludwika Liebert**, w Składzie Drożdży Prassowanych, przy ulicy róg Miodowej i Senatorskiej, w domu Wgo Bujno, Nr 497, na 1-m piętrze. (5—8) —4237—

WDOWA po urzędniku, w średnim wieku, uzdolniona tak do prowadzenia gospodarstwa na wsi jak w mieście, pragnęłaby znaleźć stosowne pomieszczenie, ma 6-letniego chłopczyka, którego jeżeli mogłaby mieć przy sobie, na mniejsze zgodziłaby się wynagrodzenie. Osoby interessowane raczą zostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. **Z. Z.** (1—3) — 5072 —

Broń Myśliwską,

perkusyjną, systemu Lefaucheux i Lancastra, oraz **Pistolety**, **Rewolwery** fabryk belgijskich i **Przybory** sprzedaje z zaręczeniem za dobroć i po cenach przystępnych zakład **Juljana Weissblum**, optyka, ulica Nowo-Senatorska, 477a, obok Apteki. (2—3) — 4792 —



W mieście Płocku do handlu i Magazynu strojów, potrzebną jest wspólniczka bez familji, z Kapitałem najmniej 1,000 rs. a oprócz zysku może mieć mieszkanie, stół i wszelkie wygody, interes jest korzystny. Bliższą wiadomość powziąść można, w domu pod N-rem 99 na pierwszem piętrze, na Krakowskiem-Przedmieściu wprost Zamku w Warszawie. (2—3)—4964—

W ZAKŁADZIE FOTOGRAFICZNYM

Heleny Bartkiewiczówny,

ulica Senatorska, Nr 460.

BILETÓW WIZYTOWYCH

TUZIN RS. 1 KOP. 50.

(6—10) — 4449 —

---

12 Rs. miesięcznie, bez życia.

SZWACZKA udoskonalona, w szyciu ręcznym Bielizny i przerabianiu Sukienek, potrzebna jest i to zaraz bez zwłoki. Ulica Marszałkowska, Nr 52 nowy, na 1szem piętrze. (2—2) —5047—



Kapitał rs. 15,000, razem lub podzielnie, jest do wypożyczenia, lub nabycia summy hypotecznej, na 1 numerze domu murowanego w Warszawie, oraz żądany jest do kupna Majątek ziemski, w dobrej ziemi, w szacunku do 60,000 rs, jako też dom w Warszawie, w środku miasta, w szacunku do 20,000 rs. Wiadomość w hotelu Lipskim, przy ulicy Bielańskiej, pod Nrem 49, zrana od god. 10 do 12. (3—3)—4921—



Kto ma do zbycia zaraz **Dziedzictwo**, od 30 do 45 dziesiatyn (2 do 3 włók) dobrej ziemi, z odpowiednim zabudowaniem, inwentarzem, oddzielną hipoteką w jurysdykcji Trybunału w Warszawie, zechce zostawić szczegółowy opis z ceną i adressem w Składzie Materjałów Piśmiennych **Tytza**, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Appellacyjnego.
(1—1) — 5058 —

Pozostałe jeszcze kilkanaście korcy tak pożądanego powszechnie cenionego i Zagranicą, w najlepszych gospodarstwach uprawianego,

Żyta Sto-Jańskiego,

które zasiane w Czerwcu daje w Sierpniu obfity pokos siana, a przez Wrzesień i Październik żyzne pastwisko; następnie zebrane na drugi rok wydaje olbrzymią słomę, zdatną szczególniej do pokrycia dachów, ziarna około 3 korcy z kopy, przyczem wysiewa się go na pół dziesiatyny (mórg 300 prętowy) 12 garncy, wyprodukowane w Dobrach Malopolu, złożone zostało na sprzedaż w Hotelu Lipskim, przy ulicy Bielańskiej. Wiadomość u Rządcy tegoż Hotelu.
(6—6) —4388—



Na spłatę wierzytelności rs. 13,500, na nieruchomość w Warszawie, przy jednej z najgłówniejszych ulic, wartującej 100,000 rs, na 1-m numerze hipoteki ubezpieczonej, potrzebną jest także summa, na czas i procent umówiony, bez pośrednictwa osób trzecich, stróż Marcin wskaże, przy ulicy Obożnej Nr 2794. (2—3)—4962—

VELOCIPEDY

dziecinne trzykołowe,

bardzo zgrabne i mocno budowane

W DWÓCH WIELKOŚCIACH,

po bardzo umiarkowanych cenach

W SKŁADZIE

Władysława Bednawskiego,

ulica Miodowa, Nr 497c.

(3—3) — 4783 —

Z powodu zwinięcia zakładu jest do nabycia

Prassa litograficzna,

z Ramą do chromolitografji, zupełnie nowej konstrukcji, jeden rok tylko używana. Wiadomość u Stróża przy ulicy róg Marszałkowskiej i Chmielnej, Nr 26 (nowy).
(3—3) —4891—



W Fabryce Fortepjanów A. Janiszewskiego, przy ulicy Nowy Swiat, Nr 41, są do sprzedania **dwa Fortepjany**, jeden mało używany o 7 oktawach, z całym blatem metalowym i 4ma szprejcami, fabryki Antoniego Hofer, drugi fortepjan mahoniowy, fabryki Zakrzewskiego, za 120 rubli. (3—3) — 4835 —



Fortepjan palisandrowy,

mało używany, fabryki Krall i Sejdler, jest do sprzedania za mierną cenę. Wiadomość przy ulicy Ciepłej, Nr 991, przy koszarach na 1em piętrze.
(1—1) — 5059 —



Powóz cztero-osobowy,

zupełnie w dobrym stanie, mało używany, nowego fasonu, jest do sprzedania, za rs. 500. Wiadomość na Pradze w Zajeździe Skoryny, pod Nr 409, przy ulicy Brukowej. (3—3)—4744—



Jest do sprzedania,

KOŃ DO KARETY,

gniady, dużego wzrostu. Widzieć go można w Koszarach Wołyńskich, u stangreta Kolczugina, a wiadomość o cenie powziąść przy ulicy Chmielnej, Nr domu 26, mieszkania Nr 5. (2—3)—4966—



Do sprzedania:

TRZY POWOZY,



nowe jeszcze niewykończone, Sanki Familijne, i uprząż na parę koni. Wiadomość przy ulicy Trębackiej, Nr 640 (5 nowy) u właścicielki domu.
(3—3) —4953—



EKSTRAKT MIĘSNY

LIEBIGA
Z FRAY BENTOS

(Południowej Ameryki).



KOMPANJI EKSTRAKTU MIĘSNEGO LIEBIGA W LONDYNIE.

Wielka oszczędność w gospodarstwie!!!

Natychmiastowe przyrządzenie posilnego rosołu za $1/3$ ceny jak ze świeżego mięsa. Zaprawianie i wzmacnianie zup, sosów, jarzyn i t. p.

Środek wzmacniający dla słabych i chorych!

Dwa złote medale w Paryżu 1867 r. Złoty medal w Hawrze 1868 r. Wielki honorowy dyplom za najwyższe odznaczenie w Amsterdamie 1869 roku.

Ceny detaliczne dla Królestwa Polskiego:

1 funt ang. w słoiku	$1/2$ funt. ang. w słoiku	$1/4$ funt. ang. w słoiku	$1/8$ funt. ang. w słoiku
Rs. 3 kop. 70	Rs. 1 kop. 90	Rs. 1 kop. 5	Kop. 55.

Prawdziwy wtedy tylko, jeżeli każden słoik opatrzony jest podpisem samego wynalazcy Liebiga i delegowanego D-ra M. von Pettenkofer.

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach.

Składy główne w Warszawie u PP. A. Ferd. *Galle,* L. *Gradomskiego.* Leona *Krupeckiego,* J. *Mrozowskiego,* St. *Rozmanitha,* L. *Spiessa, Simon* i *Stecki* A. *Stępkowskiego, Sowińskiego, Szulca,* F. *Springera* i J. *Riedela.— Skład główny we Włocławsku u S. J. Mazura.*

Sprzedaż hurtowa w domu handlowym **J. FREIDER i S-ka,** w Warszawie, ulica Senatorska. Nr 468/9

ERNEST GAY,

(12—13) —2611—(5819) Generalny Agent dla Królestwa Polskiego.

Potrzebny jest

UCZEŃ do Cukierni,

dobrej konduity, mający nie mniej nad lat czternaście.— Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat, Nr 31 nowy.
(2—3) — 5008 —

Bezpośrednio do sprzedania

w środku miasta **KAMIENICA** w Warszawie z dochodem netto 10%, do wejścia wposiadanie potrzeba rs. 3000. Adres żądający zostawić zechce w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod kopertą **A. Z** (2—3) — 4995 —

O Lekcjach Kroju Sukień Damskich.

Gruntownie kroju nauczyć się można tylko za pomocą francuzkiej metody, która jest dokładniejszą od wszystkich innych, i której zasadę stanowi odpowiednia linja, a nadto trzeba umieć szyć po krawiecku, bo bez tego Suknia, choćby najlepiej skrojona, nie będzie dobrą. Osoby interessowane raczą się zgłosić do Zakładu Krawieckiego Damskiego **Wojnickiej**, przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nrem 1345, w drugim domu od Nowego Swiatu, na 1szem piętrze od frontu.
(2—4) —4805—

W skutek polecenia Magistratu Miasta Warszawy, z dnia 23 kwietnia (5 maja) 1870 roku, za Nr 18647 (8902) sprzedane zostaną przez publiczną licytację w dniu 23 czerwca (5 lipca) 1870 r., o godzinie 10 zrana, w domu Administracji Pogrzebowej, za rogatką Powązkowską, zniszczone

Effekta Pogrzebowe,

a mianowicie: Karawany, Dekoracje z karawanu, Deki z koni, Garderoba żałobna, Chomonty i t. p. przedmioty, za gotowe pieniądze zaraz płacić się mające. Nadzorca effektów pogrzebowych **A. Zieliński.** (2—3)—4393—

Potrzebną jest zdatna

PANNA

któraby umiała szyć na maszynie do bielizny. Ulica Nowolipie, Nr 2456 (nowy 45). Wiadomość u stróża.
(2—3) — 5031 —

W Składzie Papieru

I TOWARÓW GALANTERYJNYCH

M. SZAFIR,

przy ulicy Freta, Nr 280, wprost Kościoła Sgo Jacka

sprzedaje się:

100 arkuszy Papieru listowego i 50 Kopert francuzkich z cyframi różnego kształtu w pięknem pudełku kop. 40. Lepszego różnokolorowego k. 50. Najlepszego w deseniach kop. 60. **100 Biletów wizytowych** wycisłanych na francuzkim papierze w pudełku kop. 75. **100 Biletów** litografowanych rs. 1—przytem nadmienia się, że Skład powyższy ciągle jest zaopatrzony w dobór wszelkich Materjałów Piśmiennych i najświeższe towary galanteryjne, oraz najmodniejszej biżuterji francuzkiej. (2—6) — 4707 —



Za Rs. 45

jest do sprzedania

Garnitur Mebli

Palisandrowych,

włosem wyściełanych, składający się: z Kanapy, dużego Stołu, 2ch Foteli i 6ciu Krzeseł; jakoteż jest do zbycia **ŁÓŻKO** jesionowe z Materacem sprężynowym, za Rs. 16; **STOLIK** do kart, za Rs. 6, i **BIURKO**, za Rs. 36. Rzeczy te widzieć można przy ulicy Nowe-Miasto pod Nrem 335 (nowy 13), mieszkania Nr 4. (2—3) —4984—

NÓWOŚCI.  NOWOŚCI.

Tureckie Cygara po lej kopiejce,

i nowa serja Papierosów

SUŁTAN AZIZ.

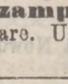
Lit. A. z musztukami i bez, z wyborowego Diubeku 100 po 2 rs.
„ B. „ „ „ „ 100 po 1 rs. 50 kop.
„ C. „ „ z dobrego Diubeku 100 po 1 rs 20 kop.
„ D. „ „ „ z Samsonu 100 po 1 rs. 20 kop.
„ E. „ „ „ z Samsonu i Diubeku 100 po 1 rs. 20 kop.
„ F. G. H. „ w krótkim czasie wydane będą 100 po 1 rs.

oraz **nowy gatunek tytoniu PERSYCZAN, 1 funt po 1 rs. 20 k.**

Z FABRYKI K. TEOFILIDY. (4—12) — 4443 —

Żądany jest **WSPÓLNIK** z Kapitalikiem Rs. 150, lub **POMOCNIK** z Kaucją Rs. 45, a to do interesu w Kantorze Stręczeń. Wiadomość pod Nr 596, ulica Bielańska, na dole. (1—1) —5073—

Do zbycia: **Paka** duża do owsa, mocna, Rs. 16; **Bidet** do kąpieli, nowy, z Miednicą, Rs. 8. **Maszyna do prania**, Rs. 10; **Wystawa przedsklepowa fotograficzna**, Rs. 16; parę tysięcy **Szampanek** i różne **Butelki**, oraz **Korki** nowe i stare. Ulica Nowo-Senatorsa, Nr 476D. Stróż wskaże. (1—1) - 5066—



Do Składu Sukna, Kortów i Płótna Ferdynanda Kessel, ulica Senatorska, Nr 467*a*, vis à vis Kościoła Sgo Antoniego, nadszedł świeży transport

Kapeluszy Paryzkich,

z Fabryki **La ville Petit et Crespin.**

(1—3) —5051—

Jest do zadzierżawienia z powodu nieprzewidzianych okoliczności, zaraz,

Dwa Folwarki,

w Gubernji Lubelskiej Powiecie Lubartowskim o 35 wiorst (5 mil) od Stacji Kolei żelaznej Łuków, a od przeprowadzającej się Kolei żelaznej do Lublina o wiorst 6 położone, rozległości około dziesiatyn 750 (morgów miary nowo-polskiej 1,500. Bliższe szczegóły powziąść można u Rachmistrza Zarządu Głównego Dóbr i Interessów Domu Hr. Krasińskich, w pałacu pod Nr 410, w Warszawie. (1—3) —5055—

Obicia Papierowe

Mam honor donieść Szanownej Publiczności iż skład egzystujący w domu W-go Köelchena pod Nr 489a, (nowy 17), przy ulicy Długiej, drugi dom od rogu Miodowej, sprzedaje obicia papierowe **po cenach najniższych**, wszystkie zaś inne ogłoszenia w tym samym przedmiocie w pismach tutejszych umieszczane uważamy za mylne, podane tylko przez **konkurencją.**

KONSTANTY KARPIŃSKI.

(6—6) —4152—

Do wydzierżawienia od 1 lipca r. b.

PLAC,

na którym dotąd był urządzony **Skład Węgli i Drzewa WW. PP. Wenglerów**, z 2-ma frontami, od ulic Widok i Chmielnej, obok komory składowej, stanowiący 4 z rzędu possessję od rogu ulicy Marszałkowskiej, wprost ulicy Wielkiej Nr 1556**c** oznaczony, z niedawno postawionym murowanym budynkiem parterowym, mieszczącym w sobie lokal, składający się z 2-ch pokoi, kuchni i kantoru, wraz z obszerną murowaną stajnią i oddzielną dużą górą, z korzyścią mogący się użyć i nadal na skład Węgli i drzewa, z powodu sąsiedztwa z koleją Warszawsko-Wiedeńską, a zatem ułatwionej przywózki i wywózki węgla, jak również z powodu poprzedniego swego kilkoletniego przeznaczenia na Skład hurtowy sprzedaży węgli, skutkiem czego publiczność jest do tej miejscowości przyzwyczajoną, tembardziej, że w okolicy tejże i licznych sąsiednich ulic bardzy zaludnionych nie ma innych składów. Plac ten może być także wynajęty na Skład Wapna, Cementu i t. p., lub też sam budynek dla fabrykantów na jaką fabrykę lub warsztat, albo też dla utrzymującego powozy dorożki, lub nareszcie na Bawarję. Wiadomość u właściciela sąsiedniej possesji Nr 1556**a**, wprost ulicy Zielnej. (6—6)—4652—

Po kop. 10.

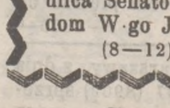
Premjowe pożyczki tak 1szej jak i 2giej emissji ubezpiecza od amortyzacji

Kantor Wekslu i Interessów Bankierskich

HENRYKA SCHOENFELD,

ulica Senatorska, wprost pałacu Hr. Zamoyskich, dom W-go Józefa Epstein Nr 22.

(8—12) — 4244



Są do sprzedania

Dwa Ogiery

kasztanowate, rosłe i młode, z dowodami rodu, doskonale wyjeżdżone w zaprzęgu, i **Dwa Wałachy** gniade, rosłe i młode, zdatne do karety. Widzieć je można od godziny 9ej rano do 3ej po południu, w Hotelu Niemieckim. Szwajcar wskaże. (1—2) —5063—

Potrzebne są,

PANNY

podręczne i uzdatnione do krawiecczyzny. Wiadomość w Magazynie E. Boguckiej, ulica Żabia Nr 955A. (3—3)—4956—

Im Familien-Pensionat in Leipzig,

finden junge Mädchen. welche den Unterricht einer Lehranstalt oder Privatunterricht geniessen sollen, liebevolle Pflege und Erziehung. **Conversation** in modernen Sprachen und Nachhülfe bei Schularbeiten. Empfehlungen geben die Eltern der Zöglinge nebst anderen ausgezeichneten Personen. Franco Anfragen erbittet **S. Drugulin, Leipzig** Dörrie Instrasse b

(15—0) —9894—(12,907)

FABRYKA I MAGAZYN

WYROBÓW WYŁĄCZNIE OPTYCZNYCH

oraz

przyrządów i narzędzi okulistycznych

Aleksandra Chwata

OPTYKA WYKWALIFIKOWANEGO.

Ulica Miodowa Nr 10 (484), wprost Rządu Gubernialnego. Poleca WW. Doktorom i Prześwietnej Publiczności swój znaczny dobór **Okularów** w najrozmaitszych gatunkach i **Pince-nez** (Nanośników), **Perspektywy** teatralne, polowe, polowo-teatralne, zupełnie nowej konstrukcji, z soczewkami z górnego kryształu (Cristal de roche), **Lornetki** rozmaitych kształtów, **Optometry, Mikroskopy, Fantomy** do ćwiczeń w operacjach ocznych, **Lupy** i inne optyczne lub w medycynie zastosowanie mające przyrządy. Posiada także znaczny zapas **Okulrów** z minerału **miki** wyrobionych, które dla swej lekkości, niełamliwości i taniości, przez robotników są używane, szczególniej zaś przez takich, którzy bądź są wystawieni na okaliczenia oczu odłamkami, lub też na mocny ogień.

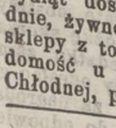
Przy Magazynie tym, **P. BOISSONNEAU** z Paryża, otworzył **główny skład** zwoich Oczów sztucznych ludzkich z emalji na Cesarstwo i Królestwo.

(4—6) — 4644 —



DOM

za rs. 900 jest do sprzedania w m. Kołbieli, 35 wiorst od Warszawy, przy szose, z powodu, że właściciel jest w wieku, i bez familji. **DOM** ten składa się z czterech stancji i komórki, oraz i dwie obórki obszerne, studnia. Od frontu ogród warzywny 4050 łokci kwadrat. warszawskich mający, ogrodzony na około deskami, 3 łokcie wysokości, w tyle mały ogródek i pasza dla bydląt dostateczna bez opłaty. Targi wielkie co 2 tygodnie, żywność i opał o połowe taniej jak w Warszawie, są sklepy z towarami, gdzie wszystkiego dostać można. Wiadomość u pana Zanera, utrzymującego dorożki przy ulicy Chłodnej, pod Nrem 920. (3—3)—4567—



Jest do sprzedania

KOLOŃJA,

siedm wiorst (mila) od Warszawy, od Szose wiorsta, w pięknym położeniu: pod lasem sosnowym, rozległości dziesintyn 30, (włók 2) Sianożeńć nad Wisłą, Zasiewu ozimego i jarego kor. 20, Kartofli kop. 40. Dom 5-cio pokojowy, Ogród i 2 Powozy. Wiadomość bliższą powziąść można, przy ulicy Daniłowiczowskiej, w Sklepie wyrobów Srebrnych Ł. Nast Nr 495A. (2—3)—4961—

W Dobrach Mokotów lit. A, zwanych Drużbarszczyzna są do sprzedania na własność

GRUNTA

na morgi. Wiadomość u Wójta Gminy na miejscu. Grunw ogóle pszenny klassy 1szej. (1—3) —5050—

Potrzebna jest zaraz do Gubernji Smoleńskiej

Bona Szwajcarka,

znająca dobrze język francuzki i mówiąca po niemiecku, niezbyt młoda, z dobremi świadectwami. Wiadomość w gmachu b. Izby Obrachunkowej, na Nowym Swiecie, w mieszkaniu Wgo Petersona. (1—1) —5048—

Wagi Decymalne (dziesiętne).

O sile 5 pudów	rs.	8 k.	50
„ 7½	„	10 „	50
„ 10	„	12 „	50
„ 12½	„	15 „	—
„ 15	„	17 „	50
„ 20	„	21 „	—
„ 25	„	24 „	—
„ 30	„	27 „	—
„ 36	„	30 „	—
„ 45	„	33 „	—

Za sztukę.

Komplet gwichtów mosiężnych z siedmiu sztuk złożony, kosztuje rs. 1 kop. 20.

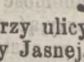
KRAFT et KUKSZ.

(6—0) —1686— Ulica Miodowa.

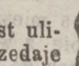
Potrzeby jest

NAUCZYCIEL,

do udzielania na wsi, w czasie nadchodzących wakacji, nauk szkolnych chłopczykowi przygotuwującemu się do klassy III Gimnazjum filologicznego i do pomocy drugiemu uczniowi przechodzącemu do klassy V. Posiadający odpowiednią do tych obowiązków kwalifikacją i pragnący podjąć się takowych, zechce przybyć po bliższą informacją pod Nr 779, ulica Elektoralna, na 1sze piętro. (1—2) -- 5057 —



MAGAZYN MEBLI



JANA OLSZTYŃSKIEGO,

przy ulicy S-to-Krzyzkiej Nr 23, prawie wprost ulicy Jasnej. Po cenach znacznie zniżonych, sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury wysłane i pokryte, Sześlągi kryte safjanem i skórą amerykańską najlepszą, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toaletki, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod samowar z marmurem, Biurka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Stoliki do kart, Szafy mahoniowe; jesionowe i na orzech, Szafki mniejsze, Serwantki, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich, Materace zwyczajne, włosiane, podróżne, Materace z morskiej trawy, sprężynowe, Sienniki, Poduszki safjanowe i t. p., z któremi się poleca. (10—12) — 3915



Pianino palisandrowe o 7miu oktawach, z pięknym silnym tonem i trwale zbudowane, jest do sprzedania lub wynajęcia za bardzo przystępną cenę. **Fortepjan**, który do użytku nie służy lub wielkiej reparacji potrzebuje, znajdzie Kupca, albo Korrektora, pod tym samym numerem. **Welocipéd** nadzwyczaj pięknie i trwale zbudowany, dla dorosłej osoby, z powodu wyjazdu jest tanio do zbycia. Ulica Zielna, Nr 22, gdzie balkon.

(1—3) —5064—



Jest do sprzedania

WOLANT,

na parę koni i kareta, zupełnie nowa, mała na cztery osoby, za cenę umiarkowaną. Wiadomość na Krak.-Przedm., wprost hotelu Europejskiego, Nr 388, stróż miejscowy wskaże. (2—3)—5042



Jest do sprzedania

Powóz cztero-osobowy,

nowy za rs. 200 (kosztował rs. 600). Wiadomość u Celińskiego emeryta, w domu Nr 7 nowy, przy Zielonym placu. (2—3) — 5007 —



Dwa Ogiery,

rasy arabskiej, maści ciemno kasztanowatej, są do sprzedania przy ulicy Miodowej, w domu Brzezińskiego, Nr 15 nowy. Wiadomość także u stangreta Andrzeja. (2—3)—5023—



KIERNOZKI,

wielkiej rassy angielskiej Yorkshire, sprzedaje za mierną cenę Dominium Żakrzewek pod Toruniem. (3—3) — 4850 —



Są do wynajęcia **od Ś-go Jana**

Od frontu:

Jeden pokój, na parterze, 4 Pokoje, Przedpokój i Kuchnia na 3-em piętrze.

W oficynach:

4 Lokale, z których każdy się składa z 2 Pokojów, Przedpokoju i Kuchni; na parterze i na 3-iem piętrze.

Gaz na wszystkich schodach. Wiadomość przy ulicy Złotej pod Nr 1440A (nowy 10), u Właściciela.
(3—3) — 4807 —

POKÓJ

z przedpokojem od frontu, przy ulicy Freta Szerokiej, pod Nrem 9 nowym, a starym 276, jest do wynajęcia od 1 lipca r. b., na 3 piętrze ze stołem i usługą, lub bez. Wiadomość w tymże domu w oficynie, na 2 piętrze, pod Nr 15 mieszkania. Tamże można powziąść wiadomość o osobie z wyższem wykształceniem, pragnącej przyjąć obowiązek do towarzystwa, lub opieki nad dziećmi, w zastępstwie matki, któremu godnie odpowiedzieć może. (3—3)—4944—

Lokale na 1-em piętrze:

1. **Trzy Pokoje** z balkonem, oraz kuchnią.
2. **Dwa Pokoje**, lub razem 5 pokoi z kuchnią z dwoma wchodami, świeżo wyrestaurowane, opatrzone gazem, jedną komunikacją stanowiące, jest do najęcia od 1go Lipca r. b., przy rogu ulicy Freta i Mostowej, Nr 235 (nowy 30). Wiadomość na miejscu, w szynku, lub przy ulicy Dzikiej Nr 2304 (nowy 22), w Dystylarni P. Tykocinera.

(1—3) — 5071 —

Za bardzo przystępną cenę

jest do wynajęcia każdego czasu

SKLEP

w punkcie największego ruchu handlowego z urządzeniem gazowem, dogodą wystawą i ozdobnemi jesionowemi szafami, przydatnemi na każdy prawie proceder wymagający gustu i elegancji. Wiadomość u Pana Rządcy Hotelu Polskiego przy ulicy Długiej. (2—8) — 5027 —

Mieszkanie z meblami,

z powodu wyjazdu jest do wynajęcia, składające się z 2ch, 3ch lub 4ch Pokojów z Kuchnią, od 15 Lipca r. b. na dwa miesiące, na dole, przy ulicy Dzikiej, pod Nr 2322 (nowy 5), w bliskości ogrodu Krasińskich. Wiadomość u stróża.
(3—3) — 4844 —

Pokój z meblami,

ze wszystkiemi wygodami, przy familji, jest do najęcia. Tamże jest **Fortepjan** palisandrowy do zbycia lub do najęcia i kilka **Sukien** damskich do sprzedania. Ulica Chmielna Nr 7, mieszkania Nr 5. (1—1)

Od 8go Jana r. b. do wynajęcia

Sklep z Wystawą i Pokojem,

w Dobroczynności. Wiadomość w Sklepie Falęckiej, gdzie Kantor Loterji. — W tymże Sklepie dostać można SZARPI BANDAŻY, MAŚCI na odciski (Towścika), oraz poszukiwanych TROCICZKÓW od móli. (3—3) —4926—



W dniu 20tym b. m. zginęła z domu Nr 2163 przy ulicy Bonifraterskiej, niewielka żółta **Wyżlica** z rassy **Cetrów**. Kto by ją odprowadził do wskazanego domu pod Numer 1 mieszkania, otrzyma stosowne wynagrodzenie.
(1—3) —5062—



NAGRODY Rs. 15,

i więcej, jeżeli tego żądać będzie osoba, która znalazła **złoty Zegarek** o jednej kopercie z pod N-ru 20,570, fabryki Filipa Patka z Genewy. Na wewnętrznej stronie koperty, są wyryte słowa „**Pamiątka od Ojca 1862 roku.**" Zgubiony został idąc od Złotej ulicy, przez Sienną do Saskiego ogrodu. Gdyby się kto zgłosił w chęci zbycia go do W-ch p. Zegarmistrzów, uprasza się ich o łaskawe zwrócenie uwagi, że ten zegarek jest zgubiony. Łaskawy znalazca raczy się zgłosić na ulicę Złotą, pod Nr 16 nowy, mieszkania Nr 2 (2—2)—5045—



W dniu 3cim b. m. zgubione zostały **Listy Likwidacyjne** w ilości Rs. 850 i **List Zastawny** na Rs. 150, bez Kuponów, gdyż takowe w całości znajdują się u Właściciela, oprócz Kuponów Czerwcowych. Numera Listów Likwidacyjnych: Na Rs. 500, Nr 015,431; na Rs. 250, Nr 023,258; na Rs. 100, Nr 130,816. List Zastawny na Rs. 150, Nr 231,134. Stosowne ostrzeżenia poczynione zostały. Znalazca raczy dać wiadomość, za nagrodą, do Banku Polskiego, Panu Romanowi Dobrzyńskiemu, lub do Właściciela Juljana Trzebińskiego, przez Chełm, w Hniszewie. (3—3) —4507—



We wtorek, dnia 7 b. m., zginął **Piesek z rassy pinczerów**, biały, na grzbiecie ma kropki kasztanowate, obstrzyżony do łba, na szyi miał obróżkę skórzaną, z tabliczką opłaconego podatku, zamkniętą na kłódeczkę. Łaskawy znalazca raczy odesłać go na ulicę Długą, do szwajcara hotelu Polskiego, za nagrodą. Nieprawnie zatrzymujący pociągnięty będzie do odpowiedzialności. (3—3)—4904—



Dnia 16go b. m. przybłąkał się

Charcik,

którego za udowodnieniem własności i zwróceniem kosztów, odebrać można przy ulicy Senatorskiej, Nr 22 (nowy). Stróż wskaże. (1—1) —5068—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).— Дозволено Цензурою.